

PROTOKÓŁ Nr XXXVI/06
XXXVI-ej sesji Rady Miasta Szczecinek
odbytej w dniu 9 marca 2006r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Szczecinek

Stan Radnych – 21
Obecnych – 21

Jerzy Musiał – Przew. RM - rozpoczął obrady o godz. 9.00, przywitał zebranych, stwierdził quorum i prawomocność sesji.

Porządek sesji zawiera 13 punktów, ze względów formalnych pragnę wprowadzić do tego porządku trzy autopoprawki; dwie związane z dodaniem projektów uchwał, a jedną z wycofaniem projektu uchwały.

Jerzy Hardie-Douglas - chcę prosić o wprowadzenie trzech poprawek. Jedna sprawa, która była przedmiotem poprzedniej sesji, tj. wprowadzenie projektu uchwały w sprawie zwolnień z podatku od posiadania psów. W projekcie budżetu jest zapis, iż nie planuje się uzyskania dochodów z tego tytułu. Zakładając, że budżet będzie przegłosowany, to w związku z tym będzie sprzeczność, bo pojawią się dochody w miejscu gdzie zapisane, że tych dochodów nie ma. Merytorycznie zostało to przedyskutowane, ja ustosunkuję się do tego z czym zwracała się Komisja Budżetowo-Ekonomiczna RM i Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM, w związku z tym proszę, aby ten projekt wszedł na sesję.

Druga sprawa, która również powoduje pewne implikacje w budżecie i oczekiwana przez środowisko, to sprawa Regulaminu wypłacania dodatków dla nauczycieli. Ten regulamin został wynegocjowany w styczniu br., zaakceptowany przez związki zawodowe nauczycieli i nie ma przeszkód, abyśmy wprowadzili to do porządku obrad. Nauczyciele na te uregulowania czekają, poza tym jest pewna implikacja finansowa.

Trzecią sprawą jest prośba o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Piłska”. Ten plan jak i inne plany, jest przedmiotem sporu pomiędzy Wojewodą a Urzędem Miasta. Zostały zakwestionowane różnego rodzaju zapisy, my się z tym nie zgadzamy. Jest to sprawa konfliktu między jedną osobą z Urzędu Wojewódzkiego, która interpretuje przepisy inaczej niż są interpretowane w całej Polsce. Analogiczna sprawa jest w WSA, czeka na rozprawę. My ugięliśmy się żeby posuwać się do przodu, zgodziliśmy się wprowadzić pewne poprawki, które wynikały z zastrzeżeń tej jednej osoby. Ponieważ między czasie doszło do spotkania z Wojewodą, jest szansa pojawienia się korzystniejszych zapisów w tym planie, w związku z tym uważam, że należy z podjęciem tej uchwały poczekać. Chodzi przede wszystkim o zapisy rozdziału funkcji mieszkaniowo-usługowej. My nie zgadzamy się aby one były w sposób rygorystyczny rozdzielane, my mieszamy te funkcje, co daje nam większą elastyczność przy planowaniu np. inwestycji. Z uwagi na to, proszę o wycofanie tego projektu uchwały z porządku obrad dzisiejszej sesji.

Jerzy Musiał – Przew. RM - pierwsza poprawka wprowadzona byłaby jako pkt. 5, następna dotycząca regulaminu wynagradzania nauczycieli jako pkt. 9 i wykreślamy pkt. 10.

Kto jest za wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zwolnień z podatku od posiadania psów?

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 9

przeciw – 11

wstrzymał się od głosu – 1

W wyniku powyższego głosowania – Rada nie uwzględniła zaproponowanej poprawki do porządku obrad.

Kto jest za wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada wyraziła zgodę na wprowadzenie poprawki do porządku obrad – projektu uchwały w sprawie Regulaminu określającego wysokość stawek dodatków, szczegółowy sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Miasto Szczecinek w roku 2006.

III-cia poprawka dotyczy wycofania pkt. 10 z porządku obrad. Kto jest za tym?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła poprawkę do porządku obrad; wykreślenie pkt. 10 dot. podjęcia uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu „Piłska”.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddał pod głosowanie następujący porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.
3. Odpowiedzi na zapytania Radnych z poprzedniej sesji.
4. Wystąpienia Parlamentarzystów, Radnych Sejmiku Województwa, Radnych Powiatu.
5. Uchwała w sprawie uchwalenia budżetu miasta Szczecinek na 2006 rok.
6. Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu.

7. Uchwała w sprawie zatwierdzenia projektu zestawienia przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2006 rok.
8. Uchwała w sprawie Regulaminu określającego wysokość stawek dodatków, szczegółowy sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Miasto Szczecinek w roku 2006.
9. Uchwała w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki, Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Szczecinek na rok 2006.
10. Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.
11. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta.
12. Wnioski i zapytania Radnych.
13. Zakończenie sesji.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła zaproponowany porządek obrad XXXVI-jej sesji.

ad. pkt. 2 – Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.

Jerzy Musiał – Przew. RM - czy są uwagi do protokołu z ostatniej sesji?

Paweł Szyczo - myślę, że to stosowny moment, aby poinformować Radnych, że z związku z wypowiedziami p. Burmistrza na ostatniej sesji, dotyczącymi niegospodarności poprzednich władz miasta, Komisja Rewizyjna jednogłośnie podjęła uchwałę o wystąpieniu do p. Przewodniczącego RM z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania wyjaśniającego w tej sprawie. Informuję, że Komisja dostała od p. Przewodniczącego RM upoważnienie do podjęcia działań, wyjaśniających tą kwestię.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła protokół XXXV-jej sesji.

ad. pkt. 3 - Odpowiedzi na zapytania Radnych z poprzedniej sesji.

Anna Mista - odpowiadam na pytanie Radnego Bereszyńskiego, które dotyczyło warunków na jakich zostanie zorganizowane przytulisko dla psów w Bugnie.

W dniu 2 marca Br. został spisany protokół ze wstępnych ustaleń adaptacji pomieszczeń nieruchomości Bugno nr 4 z właścicielami tej nieruchomości. Państwo zobowiązują się udostępnić te pomieszczenia dla Miasta Szczecinek nieodpłatnie. Jednocześnie udostępniają media, takie jak prąd, woda, odprowadzanie ścieków., ale z tego tytułu Miasto będzie ponosić koszty. W porozumieniu z Powiatowym Lekarzem Weterynarii sporządzana jest szacunkowa wycena, po jej sporządzeniu przystąpimy do rozmów z właścicielami tej nieruchomości w sprawie podpisania ostatecznej umowy użyczenia terenu.

Radny Bobryk pytał o podział terenu na osiedlu Koszalińska. W roku bieżącym został wyłoniony wykonawca w sprawie przeprowadzenia podziałów geodezyjnych dla Miasta Szczecinek. Został zlecony wstępny projekt podziału, w tej chwili zostały skierowane dokumenty do uzupełnienia do ksiąg wieczystych. Za dwa tygodnie te dokumenty spłyną i wówczas będzie zlecony projekt podziału na osiedlu „Koszalińska”. Oczywiście projekt ten dotyczy gruntów Miasta Szczecinek, bo tylko na takie grunty możemy wystąpić z podziałem. Mając materiały bazowe będzie przeanalizowana sytuacja jaka jest na osiedlu i podjęta decyzja z kim prowadzić rozmowy. Jak tylko warunki pogodowe pozwolą, to będą na bieżąco przeprowadzane remonty cząstkowe ulic na tym osiedlu.

Elżbieta Mucha - pierwsze pytanie Radnego Bereszyńskiego było następujące „Czy właściciel posesji w Bugnie, tam gdzie ma powstać przytulisko ma jakieś zobowiązania

i długi wobec naszego miasta? Ustawa Ordynacja podatkowa w art. 298 stanowi, że wszystkie dane wynikające z ewidencji podatkowej są objęte tajemnicą skarbową. Do przestrzegania tej tajemnicy jest zobligowany również Burmistrz Miasta. Następny artykuł wskazuje komu można udzielić takiej informacji, ale nie jest tam wymieniona ani Rada ani Radni. W związku z tym nie możemy Panu takiej informacji udzielić.

Druga ustawa o finansach publicznych mówi, że Burmistrz jest zobligowany do wywieszenia wykazu wszystkich podatników, którym zostały udzielone ulgi w zakresie podatków jak i ulga w zakresie pomocy publicznej. Taki wykaz winien być ogłoszony do końca maja.

Drugie pytanie „Ilu mamy takich dłużników wobec miasta jak p. Drozdowski i przy ilu dłużnikach p. Burmistrz będzie tak samo postępował. Jak jest zadłużenie tych innych podmiotów, które mają zadłużenie wobec miasta?”

Każdy podatnik może zwrócić się do Burmistrza Miasta z prośbą o udzielenie ulgi. Każde podanie jest indywidualnie rozpatrywane przez Burmistrza i jest to uznanie Burmistrza czy zachodzą przesłanki ważnego interesu podatnika lub interesu publicznego. Nie ma identycznych spraw. W roku 2003 zostały wydane decyzje o umorzeniu podatku na kwotę 176.000 zł, w 2004 na 217.000 zł i w 2005r. na kwotę 155.000 zł, w roku 2006r. na 21.000 zł.

Jerzy Musiał – Przew. RM - w związku z tym co mówiła p. Kierownik, poinformuję, że p. Wawrzyniec Drozdowski zwrócił się do mnie z pismem, w którym delikatnie mówiąc jest oburzony tym, że ta sprawa została na sesji postawiona i twierdzi, że miasto na tym zrobi bardzo dobry interes. Stwierdził, że pawilon ten jest o konstrukcji stalowej, modułowej, możliwej do przeniesienia w dowolne miejsce. On bardzo chętnie wykupi ten pawilon. Odpisałem, pisząc o historii, która datuje się od roku 1984, p. Drozdowski nie wywiązywał się z zobowiązań wobec miasta. Odpisałem, że proponowane przez niego rozwiązanie wykupu tego, zasługuje na pozytywne załatwienie. Warunkiem wydania zgody na zabranie przez Pana elementów pawilonu, byłoby uregulowanie zaległości podatkowych wobec miasta. Wtedy nie będziemy musieli ponosić kosztów związanych z rozbiórką.

Tomasz Piesik - p. Radna A. Koziół poruszyła sprawę budynku b. „Hapis-u”. Jest to budynek położony u zbiegu ulic Wiśniowej i Sikorskiego. Pytała m.in. o cenę sprzedaży oraz o zapisy w umowie dot. jego przeznaczenia. Miasto przyjęło tą nieruchomością od SPHW „Samopomoc Chłopska” w 1998 r. w zamian za zaległości podatkowe. I-szy przetarg na jej zbycie odbył się w XI.1999 r. W sumie ogłoszono cztery przetargi ustne nieograniczone, które zakończyły się wynikiem negatywnym. Następnie ogłoszono zbieranie ofert na nabycie budynku. 12.XI.2002r. wpłynęła oferta p. G. Drewnowskiego, który zaproponował cenę 250.000 zł. Do oferty załączył informację jak planuje zagospodarować ten obiekt, i tak: na bazie pomieszczeń b. „Hapis-u” zaplanował stworzenie domu pomocy społecznej, przystań dla osób starszych, niepełnosprawnych, docelowa ilość 50 osób, stworzenie noclegowni, w której istniałaby możliwość realizacji zadań ustawowych, ciążących na gminie w stosunku do 20 osób, utworzenie filii i warsztatu terapii zajęciowej dla 15 osób, utworzenie świetlicy dla osób niepełnosprawnych z możliwością prowadzenia rehabilitacji ruchowej dla 20 osób. Oferta została przyjęta a w akcie notarialnym znalazł się zapis, że kupujący zobowiązuje się zagospodarować nieruchomość na cele opiekuńczo-lecznicze. Państwo G i K. Drewnowscy zapewnili, że na te cele zostanie zagospodarowana ta nieruchomość. Niestety, w tej chwili miasto nie ma możliwości przymusić go do tego, do czego zobowiązał się w umowie notarialnej.

Marta Niewczas - kolejna część pytania p. Radnej dot. przeniesienia punktu pomocy bezdomnym i potrzebującym z ul. Wodociągowej 6a i problemu jaki zaistniałby tam, bo punkt ten znalazłby się w sąsiedztwie sklepu monopolowego. Chcę wyjaśnić, że p. Drewnowski prowadzi punkt pomocy bezdomnym i potrzebującym przy ul. Wodociągowej na podstawie umowy zlecającej te zadanie przez gminę miejską Szczecinek w imieniu której działa MOPS. Umowa ta została zawarta pod koniec 2003r. i wskazuje, że w 2004 – 2008r. punkt pomocy bezdomnym będzie prowadzony przy ul. Wodociągowej 6a. Ponieważ na etapie zlecenia zadania, zlecający dopuszczał możliwość taką, że to zadanie może być realizowane w innym lokalu niż wskazano, jednak zastrzegł, że lokal ten musi spełniać określone warunki pod względem technicznym wyposażenia, gwarantować właściwą realizację usług. W grudniu ubr. p. Drewnowski poinformował MOPS na piśmie, że planuje przeniesienie tego punktu. MOPS określił warunki jakie p. Drewnowski musi spełnić i że MOPS dokona oceny czy ten punkt może być prowadzony pod wskazanym adresem. Określono też termin do kiedy te warunki muszą być spełnione. p. Drewnowski z tych warunków nie wywiązał się i odłożył decyzję przeniesienia na bliżej nie określony czas. Także na ten moment rozstrzygnięcie czy ten punkt będzie w sąsiedztwie sklepu monopolowego, który ma dopiero powstać jest bezprzedmiotowe, jeżeli od tego dojdzie, to będziemy oceniali.

Anna Koziół - czy została wydana zgoda na prowadzenie sklepu monopolowego w tym budynku?

Anna Mordasiewicz - tak, zgoda została wydana 4.01.2006r., ponieważ zwracający się o taką zgodę spełnił wszystkie wymagania, łącznie z pozytywną opinią Miejskiej Komisji Profilaktyki Alkoholowej.

Anna Koziół – być może Komisja nie wiedziała o tym jakie jest przeznaczenie tego budynku. Może było to nie doinformowanie, ja myślę, że z tym trzeba coś zrobić. Nie kwestionuję tego, ale w związku z tym, że powstał taki problem, to myślę, że powinien być rozstrzygnięty. Jeżeli nie ma działalności takiej jaka jest zawarta w umowie, to mam pytanie „Czy p. Burmistrz nie widzi tutaj sprzeczności, konfliktu interesu?”

Jerzy Hardie-Douglas - moja wiedza na dziś taka, że z punktu widzenia prawa p. Drewnowski może tam prowadzić sklep. Możemy zabronić wtedy kiedy istnieje kolizja między przepisami a funkcją, tej kolizji nie ma. Oczywiście jest to kontrowersyjne i do pewnego stopnia podzielam Pani obawy, ale z punktu widzenia prawa będzie można tam umiejscowić sklep monopolowy. Komisja Przeciwalkoholowa opiniowała, więc wiedziała w którym budynku będzie sklep. Osoba, która kupuje budynek może różnego rodzaju rzeczy opowiadać co tam robi. W momencie kiedy staje się nabywcą, to my nie mamy żadnej możliwości egzekucji tych różnych deklaracji.

Czesław Podkowiak - potwierdzam to co powiedział Pan Burmistrz. Nie mamy możliwości prawnych, aby w tym konkretnym przypadku zablokować funkcjonowanie sklepu lub hurtowni. Jediną możliwością taką jest zapis w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Ja wielokrotnie podkreślałem na sesjach Rady i wcześniej na Zespołach Burmistrza Miasta, że w przypadku kiedy miasto sprzedaje nieruchomość musi wiedzieć, że jeżeli to będzie oddane na użytkowanie wieczyste, to mamy możliwość wpływu na to co tam będzie realizowane. Jeżeli decydujemy się na sprzedaż na własność, to tylko tym ograniczeniem jest miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Te zapisy w akcie notarialnym są wyłącznie deklaracją nabywcy. Podobnie w przypadku sprzedaży Zamku; w akcie są zapisy, ale sprzedany na własność, więc jedyną możliwością ingerencji jest Konserwator Zabytków, innych możliwości prawnych nie mamy.

Andrzej Jaszczur - pytanie do p. Kierownik Muchy; czy w tych zwolnieniach podatkowych, które Pani wymieniała z lat 2003, 2004, 2005, były również zwolnienia dot. szpitala miejskiego w Szczecinku? Jaki to procent, rząd wielkości?

Elżbieta Mucha - rok 2003 – 40%, 2004 r. ok. 30-40%.

Jerzy Hardie-Douglas - chciałbym odnieść się do dwóch spraw, ale najpierw odniosę się do sprawy p. Drozdowskiego. Wydaje mi się, że p. Przewodniczący zdecydowanie przekroczył swoje kompetencje, odpowiadając w jaki sposób tą sprawę należy załatwić. Kiedy ten może kupić lub kiedy nie, to są rozstrzygnięcia organu wykonawczego, a nie uchwałodawczego. To są moje zastrzeżenia, ja oczywiście z tą odpowiedzią p. Przewodniczącego nie zgadzam się. Więcej na ten temat nie mam nic do powiedzenia.

Radny Brynkiewicz pytał o możliwość sprzątnięcia śniegu przed posesjami osób starszych, zniepełnoletnich, które nie stać, aby kogoś wynająć.

Chcę powiedzieć, że z punktu widzenia prawa nie ma absolutnie możliwości, aby miasto w jakiś sposób ingerowało w to. Jedynym rozsądnym sposobem załatwienia tego jest namawianie wolontariuszy do sprzątnięcia. Jeżeli jest to problem szeroki, to zapraszam do włączenia się do akcji propagowania tego typu wolontariatu. Myślę, że nikt nad tym się nie zastanawiał, ale na pewno jest to do zrobienia. Miasto nie może płacić PGK, aby wybiórczo sprzątało śnieg przed czyjąś posesją. To może odbywać się w ramach pomocy sąsiedzkiej albo w ramach pomocy wolontariatu, takie jest moje zdanie na ten temat.

Jerzy Musiał – Przew. RM - absolutnie nie wkraczam w kompetencje p. Burmistrza Miasta, ani nie roszczę prawa do jakiegokolwiek załatwiania. Ja wyraźnie przeczytałem co napisałem. p. Drozdowski napisał do mnie, więc zobowiązany byłem jemu odpowiedzieć. On deklarował w tym piśmie gotowość wykupienia tego pawilonu, a ja napisałem cyt. „Wydaje się, że proponowane przez pana rozwiązanie”, wydaje się czyli tryb przypuszczający. Nie ma to nic wspólnego z jakąkolwiek decyzją.

Jacek Brynkiewicz - wobec takiej odpowiedzi chciałem zadać p. Burmistrzowi jeszcze jedno pytanie. Ja wolontariuszem już jestem, odśnieżam nie tylko swoją posesję, na mojej ulicy pomagamy sobie nawzajem, ale są ulice na których starsi nie znajdują takich pomocników. Zgłaszam ten problem, aby zastanowić się jak im pomóc, bo jak przyjdzie Straż Miejska, to skończy się tak, jak z p. Koszko, dostaną mandat.

Jerzy Hardie-Douglas - Pan poruszył w tej chwili inną sprawę; co zrobić z ewentualnym nałożonym mandatem. Po raz kolejny mówię, że Straż Miejska powinna podchodzić w sposób dosyć elastyczny, najpierw badać zasadność nałożonych mandatów, pouczając najpierw. Niestety duża ilość mandatów wraca z prośbą o zwolnienie z tych mandatów. Dużą część tych podań rozpatruję pozytywnie, z tych właśnie względów o których Pan mówi, bo ludzi po prostu nie stać na zapłacenie. W przyszłym roku przed zimą można byłoby stworzyć taką bazę prośb, abyśmy byli zorientowani gdzie ludzie oczekują pomocy. Moglibyśmy pośredniczyć w szukaniu wolontariuszy, np. ze szkół ponadgimnazjalnych.

Odpowiem na pytanie p. Radnego Jaszczura. Kandydaci na urzędników, jeżeli zgłoszą się też będą mieli takie przywileje. Oczywiście będą mogli zapoznać się z pracą referatu, w którym będą pracować.

Pani Radna Koziół pytała również o mieszkania socjalne, czy można przy pomocy miasta zlokalizować w budynku nabytym przez p. Drewnowskiego. Nie rozeznałem jeszcze tego problemu, obiecuję, że tym się zajmę. Proszę zezwolić, że na to pytanie odpowiem Pani za miesiąc.

ad. pkt. 4 – Wystąpienia Parlamentarzystów, Radnych Sejmiku Województwa i Radnych Powiatu.

W punkcie tym nie zgłoszono wystąpień.

ad. pkt. 5 – Uchwała w sprawie uchwalenia budżetu miasta Szczecinek na 2006 rok.

Grzegorz Kołomycki - wykonując polecenie Burmistrza Miasta, dotyczące opracowania budżetu miasta na 2006 rok, w ustawowym terminie – 15 listopada 2005r. – przekazałem projekt budżetu miasta Szczecinek wraz z informacją o stanie mienia komunalnego, zarówno Przewodniczącemu RM jak i Regionalnej Izbie Obrachunkowej. 18 listopada 2005r. zarządzeniem nr 95/05 projekt ten został przyjęty przez pełniącego obowiązki Burmistrza Miasta p. Jacka Piotrowskiego. Tym samym stał się on oficjalnym dokumentem, na którym pracę rozpoczęły komisje Rady Miasta.

Projekt ten zakładał uzyskanie dochodów – 65.803.325 zł oraz wydatkowanie środków w wysokości 76.568.325 zł i ustalał deficyt budżetowy w wysokości 9.765.000 zł. Wskazywał kredyty i pożyczki jako źródło pokrycia tego deficytu budżetowego. Po przyspieszonych wyborach, nowy Burmistrz Miasta p. J. Hardie-Douglas postanowił dokonać autopoprawek w przyjętym projekcie budżetu miasta na 2006 r. Postanowił również, że dla lepszej przejrzystości wprowadzonych poprawek, zostanie przedstawiona nowa wersja projektu budżetu. Dokument ten został Radnym przekazany i nad tym dokumentem ponownie rozpoczęły prace komisje Rady Miasta. Pozwolicie Państwo, że przedstawię proponowane przez Burmistrza Miasta autopoprawki do przejętego projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006 rok – omówił – w załączeniu do protokołu.

Sylwester Grzywacz - Komisja Budżetowo-Ekonomiczna RM po przeanalizowaniu wniosków Komisji RM, projekt budżetu miasta Szczecinek na 2006r. zaopiniowała pozytywnie.

Janusz Rautzko - Panie Przewodniczący, Szanowna Rado; mam pytanie natury technicznej. Pan Skarbnik przedstawił nam całą chronologię powstawania tego budżetu. Teraz powiem w imieniu Radnych Wspólnoty Samorządowej; że ze

znaczoną większością autopoprawek zgadzamy się, są jednak punkty, które budzą nasze wątpliwości lub nawet z którymi nie zgadzamy się. Czy przyjmujemy taką procedurę dyskusji nad budżetem, że nad poszczególnymi autopoprawkami będziemy dyskutować i przegłosowywać, a potem będziemy głosować nad całym budżetem, czy tak to będzie wyglądać?

Jerzy Musiał – Przew. RM - wszelkie decyzje w sprawie zmian w budżecie należą do Burmistrza Miasta. Ja uważam, że poszczególni Radni przedstawią swoje wnioski a p. Burmistrz ustosunkuje się do nich.

Janusz Rautszko - pierwszy przykład, który powinien być poprawiony, to kwestia uwzględnienia w dochodach 40.000 zł z tytułu podatku od posiadania psów, które nie zostały zapisane, a zgodnie z uchwałą Rady Miasta z 2004r. podatek ten obowiązuje. Należałoby tę kwotę w dochodach uwzględnić.

Czesław Podkowiak - jeżeli chodzi o procedowanie nad projektem uchwały budżetowej, mój pogląd następujący: Burmistrz ma prawo wyłączne do przedstawienia projektu uchwały budżetowej, może zgłaszać autopoprawki, które zostały zgłoszone, ale również Radni na tej sali mogą zgłaszać swoje poprawki, wskazując źródła pokrycia. Państwa Radnych uprawnienia wygasają w momencie kiedy zostanie uchwalony budżet. Później zmiany i poprawki może wносить wyłącznie Burmistrz Miasta.

Grzegorz Kołomycki - ta kwota nie musi się pojawić. Istnieje coś takiego w budżecie jak plan zerowy i wykonanie. Może być taka sytuacja, że przy planie zerowym będzie wykonanie. Czy p. Burmistrz w trakcie roku zdecyduje się wprowadzić te dochody i przeznaczyć je na wydatki, czy pomniejszyć deficyt budżetowy na tą kwotę, to już zależy od niego.

Jerzy Hardie-Douglas - Państwo zdecydowali, że głosowanie nad ewentualnym zwolnieniem z podatku od psów, odbędzie się na następnej sesji. Czy dobrze zrozumiałem?

Jerzy Musiał – Przew. RM - prawdopodobnie tak.

Jerzy Hardie-Douglas - odpowiedź nie wprost. Ja nie dążę od początku do jakiejś konfrontacji z Państwem, po prostu wydaje mi się, że gdyby miało to być wkrótce głosowane, to bardziej logiczne jest wprowadzenie w tej chwili tych 40.000 zł do budżetu jako dochód, dlatego apelowałem o to, żebyśmy to dzisiaj głosowali. Przychyłam się do wniosku p. Rautszko, żeby wprowadzić 40.000 zł jako planowany dochód.

Andrzej Jaszczur - Panie Skarbniku; ile mamy projektów budżetu. Czy w tym projekcie z 18 listopada 2005r. kwota 40.000 zł jest ujęta?

Grzegorz Kołomycki - jest ujęta.

Andrzej Jaszczur - rozmawiamy o jednym projekcie, Pan Burmistrz wnosi poprawki, my ustosunkujemy się do autopoprawek i albo się zgodzimy na te autopoprawki albo nie. Mamy prawo, o którym mówił p. Radca Prawny, wносить swoje uwagi do budżetu przy założeniu, że wskażemy źródło pokrycia.

Proponuję, tak jak Przewodniczący Klubu Radnych p. Rautszko, abyśmy literalnie punkt po punkcie przedyskutowali, przegłosowali dochody - autopoprawki Burmistrza, potem podobnie wydatki i skupili się na budżecie, który jest w RIO. Jeżeli Radny ma jakieś inne uwagi do budżetu i chce wprowadzić je na sesji, to takie uprawnienia ma. Chcę Panie Przewodniczący, abyśmy tego scenariusza trzymali się, będzie on czytelny i sprawny.

Jerzy Hardie-Douglas - Panie Przewodniczący, sądzę, że gdyby miały pojawić się jakieś pomysły dodatkowe, to powinny być rozpatrywane przez odpowiednie komisje. Czy to co Państwo mówicie jest zapowiedzią nowych pomysłów wydatków? Był czas, żeby poprawki zgłaszać na komisjach. Uwagi i wnioski Komisji zostały w większości uwzględnione. Dziwi mnie zapowiedź wprowadzania poprawek, które nie miały opinii Komisji.

Jerzy Musiał – Przew. RM - 40.000 zł podatku od posiadania psów jest ujęte w budżecie, więc nad tym dyskutować nie będziemy.

Janusz Rautszko - kolejna sprawa; wiem że również Komisja Budżetowo-Ekonomiczna RM wypowiedziała się w tej kwestii inaczej niż to widzi p. Burmistrz, chodzi o Straż Miejską. Stawiam wniosek, aby wydatki na Straż Miejską nie zmniejszać o 41.500 zł i utrzymać je na planowanym poziomie.

Grzegorz Kołomycki – p. Rautszko zgłosił poprawkę zwiększającą wydatki, musi więc podać źródło pokrycia tych wydatków.

Andrzej Bratkowski - problem Straży Miejskiej był rozpatrywany na Komisji Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego. Proponuję o tą kwotę pomniejszyć rezerwę ogólną, przeznaczoną na organizację rad osiedlowych. Przyjęliśmy, że te rady nie powstaną wcześniej, jak w grudniu, więc suma 100.000 zł, przeznaczona na potrzeby rad osiedlowych jest za duża. Zdjąć 40.000 zł z rad osiedlowych, z rezerwy ogólnej i przeznaczyć na potrzeby Straży Miejskiej. To był wniosek Komisji Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM.

Ryszard Kabat - składam wniosek formalny, aby dyskutować i głosować w oparciu o dokument, który otrzymaliśmy od Burmistrza Miasta, w którym jednoznacznie określone są dochody i wydatki.

Jerzy Musiał – Przew. RM - *autopoprawka dot. zwiększenia dochodów o 3.000.000 zł ze sprzedaży działek na osiedlu Zachód III.*

Proszę o wypowiedź tylko w tej sprawie, po zakończeniu dyskusji głosowanie nad autopoprawką.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę Burmistrza Miasta jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *zwiększenie planowanych wpływów z podatku od nieruchomości – 250.000 zł. Kto chce w tej sprawie zabrać głos?*

Andrzej Jaszczur - pytanie do p. Kierownik Muchy. Skąd wzięło się te 250.000 zł, z czego to wynika?

Elżbieta Mucha - przy I-szym projekcie bazowaliśmy na szacunku przewidywanego wykonania za 2005r. Ostatecznie po zakończeniu roku okazało się, że te kwoty wykonane są większe niż szacowaliśmy. Przyjęliśmy, że jeżeli będzie taka dobra realizacja w 2006r., to można zwiększyć planowane dochody z tego tytułu o 250.000 zł.

Józef Słupek - jaka jest kwota wykonania w roku 2005? Do końca nie wiemy dlaczego o 250.000 zł, a nie więcej lub mniej? Wiemy, że trzeba zapłacić odszkodowanie. Co innego kwestia wypłacenia odszkodowania, a co innego zwiększenia dochodów z tytułu podatku od nieruchomości.

Jerzy Hardie-Douglas - nie wiem dlaczego Pan Radny sądzi, że zbieżność tych dwóch liczb po to, aby znaleźć pieniądze na pokrycie odszkodowania? Odpowiedź p. Muchy satysfakcjonuje. Między marcem br. a listopadem ubr. minęło parę miesięcy, mamy więcej danych dotyczących podatków od nieruchomości, a Pan doskonale wie, że przy planowaniu dochodów z podatku PIT, jak i udział w dochodach z podatku CIT, jak i podatek od nieruchomości, są to rzeczy przy planowaniu dochodów bardziej szacunkowe. Pan, jako przedstawiciel Klubu Wspólnoty, który miał wpływ na to, co działo się w ciągu ostatnich lat, to różnego rodzaju liczby były szacunkowe. My nie mamy żadnego wpływu na to jakie szacunki podaje Ministerstwo Finansów, czy Urząd Skarbowy. Ten podatek od nieruchomości został urealniony.

Józef Słupek - odnoszę wrażenie, że Pan odpowiedział nie na temat. Ja nie pytałem o podatek od osób fizycznych czy prawnych. Pytałem konkretnie o podatek od nieruchomości, ile wpłynęło w 2005r. Wiem, że w tej kwocie jest pewna kwota, która wpłynęła z zaległych podatków od PKP. Chodziło mi o rachunek, a nie o odpowiedź, która na moje pytanie nie odpowiada. Rozumiem, że p. Burmistrz takiej wiedzy nie ma, ale pracownicy mogą odpowiedzieć.

Grzegorz Kołomycki – w projekcie budżetu z 18.11.2005 r. było planowane 12.400.000 zł. Obecne wykonanie na poziomie 13.200.000 zł z tego wpływy z PKP, kwota ok. 500.000 zł, dlatego uzasadnione jest zwiększenie o 250.000 zł.

Józef Słupek – nie będę dyskutować czy zwiększyć wpływy o 250.000 zł czy o 400.000 zł. Skoro mają to być wpływy na poziomie wykonania z ubr., bez tych zaległych podatków, to należałoby szacować, że jest to kwota 12.400.000 zł.

Paweł Szycko – nawiązując do wypowiedzi p. Skarbnika chcę powiedzieć, że to jest odpowiedź, jeżeli chodzi o podatek od nieruchomości.

Jerzy Musiał – Przew. RM – kto za tym, aby wprowadzić poprawkę do projektu budżetu miasta na 2006r. – zwiększenie wpływów z tytułu podatku od nieruchomości 250.000 zł.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 20

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów – Rada przyjęła poprawkę jw.

- *zwiększenie dochodów z najmu i dzierżawy składników majątku – 206.000 zł*

Jest to związane ze zmianą ustawy o finansach publicznych, dochody przekazywane przez zakłady budżetowe – szkoły podstawowe, gimnazja.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przejęła poprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

Autopoprawki dotyczące planowanych wydatków:

- *infrastruktura techniczna osiedla Zachód III – 2.000.000 zł*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *adaptacja budynku SP na Muzeum Regionalne / roboty dodatkowe / - 260.000 zł.*

Tadeusz Bobryk - co wchodzi w zakres tych robót dodatkowych, czy potrzebna kwota aż 260.000 zł?

Roman Matuszak - projekt budowlany wykonywany był w VIII.2001r., natomiast roboty rozpoczęto w 2005r. jesienią. Obiekt ten stał nie ogrzewany, nie użytkowany. Stan różnych elementów robót, które były planowane w 2001r. do

wykonania, a stan wykonania robót w 2005r. znacznie się różnił. Z tego też tytułu zaszła potrzeba wykonywania większej ilości robót w 2005r. niż planował projektant w 2001r. dot. to:

- tynków,
- podłóża w starym budynku należy usunąć, choć projekt wskazywał, że do wykorzystania, ale po zburzeniu ścianek działowych okazało się, że różnica wysokości podłóży dochodziła do 7 cm. W żaden sposób nie można było je wypoziomować,
- w zaprojektowanym pomieszczeniu biblioteki na I-szym piętrze okazało się, że strop nie wytrzyma obciążenia użytkowego, ponieważ z inwentaryzacji konstrukcji stropu wynikało, że znajdują się dwa dwu-całowniki, okazało się, że jest tylko jeden. W związku z tym zachodzi konieczność wzmocnienia stropu innymi elementami stalowymi,
- dodatkowe zabezpieczenie przeciw napływowi wody gruntowej też wykonuje się, bo poziom wody gruntowej wg projektu jest 20 cm poniżej istniejących posadzek, więc doprojektowano drenaż wewnętrzny.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *zwiększenie wydatków na infrastrukturę techniczną osiedla Kraińska, Raciborki o 300.000 zł.*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *utworzenie trzeciego gimnazjum 100.000 zł.*

Wiesław Suchowiejko - Komisja zajęła się tym projektem i w osobnym głosowaniu, zdecydowaną większością głosów poparła projekt utworzenia III-go gimnazjum.

Teresa Machnik - analizując materiały i na spotkaniu z Burmistrzem Miasta mówiłam, że dobrze mieć szkołę nieliczną i jestem za, ale w tym przypadku jestem przeciwna. Dlaczego? Dlatego, że nie zobaczyłam pozycji „pomoc naukowej”. Nie wyobrażam sobie, żeby było tak, jak powiedział p. Burmistrz Miasta, że mogą korzystać z pomocy naukowych SP-7. Jest to niemożliwe, tym bardziej, że program gimnazjum bardzo różni się od szkoły podstawowej.

Druga sprawa; nie zauważyłam tutaj pomieszczenia dla pedagoga. Pełni on swoistą funkcję w szkole. To nie może być w pokoju nauczycielskim, to musi być osobne pomieszczenie. Uczniowie często mają problemy bardzo osobiste, oczekują pomocy w rozmowie z pedagogiem. To nie te czasy, że wystarczy w szkole tablica i kreda.

Uważam, że powinniśmy się przygotować, wyposażać odpowiednio. Wiele jest znaków zapytania, choćby korzystanie z sali gimnastycznej. Te sale przypisane są do SP-7, a gimnazjum również realizuje program wychowania fizycznego. Po drugie; tam gdzie dwóch dyrektorów zarządców, to praktycznie nie ma żadnego. Rozwiązaniem byłoby, gdyby to był zespół szkół, co prawda taki zespół szkół nie może powstać, bo przepisy tego zabraniają.

Janusz Rautszko - dotarliśmy do takiego punktu, który wywoła kontrowersyjne wypowiedzi. Będziemy z pewnością długo na ten temat mówić. Pan Burmistrz Miasta do niedawna, gdy był szefem STO, kiedy ja piastuję funkcję Przewodniczącego Rady Szkoły na pewno rozumie, złożoność tego zagadnienia, które tak na dobrą sprawę dzisiaj nie ma dobrego rozwiązania, wymaga dobrego i spokojnego przygotowania całego przedsięwzięcia, właśnie przy udziale rad rodziców, szkół zainteresowanych, przy udziale nauczycieli tych szkół, przede wszystkim dyrekcji. Z tego co wiem, Komisja Edukacji zaopiniowała pozytywnie ten projekt, ale w obradach Komisji nie uczestniczyli przedstawiciele szkół, dyrekcji.

Wiesław Suchowiejko - konsultowałem te materiały z paniami dyrektorkami, z p. A. Tokarską i p. B. Szablowską. Te opinie poznałem, dokonałem wizji lokalnej. Powiem, że to gimnazjum może tam się znaleźć, miejsca dość i wszystkie potrzeby mogą być zrealizowane. Zabrakło czasu na konsultacje z radami rodziców.

Janusz Rautszko - właśnie, zabrakło czasu. Jest to tak poważne przedsięwzięcie; przypomnę kwestię likwidacji SP-2. Wymagała wielu konsultacji, wielu rozmów, opinii i uczestniczenia w pracach najbardziej zainteresowanych. Z pewnością dzisiaj pojawiają się różne koncepcje, ale ze wszech miar słuszną sprawą jest to, aby nie odbywały się te prace ze zbyt dużym pośpiechem. Projekt na tyle poważny, że powinien być dobrze przygotowany. Nawet jeśli w toku dyskusji dzisiaj nie przekonamy się do tego, by te 100.000 zł „klepnąć” to żeby sprawa była jasna - nie jesteśmy przeciwko rozwiązaniu problemu, wręcz przeciwnie, ten problem widzimy. Trudne warunki Gimnazjum Nr 2 są rzeczą bezsporną, ale poprawa warunków Gimnazjum Nr 2 nie może odbyć się kosztem pogorszenia warunków w SP-7, o czym wiem, bo rodzice SP-7 są tym faktem zaniepokojeni. Proszę traktować mój głos jako początek dyskusji.

Ryszard Kabat - nikt rozsądny, obserwujący nasze obrady nie będzie kwestionował potrzeby rozgęszczenia szkół, zmniejszenia liczebności klas w tych szkołach, to jest pewne. Wszystkim nam zależy na tym, ale patrząc w dokumenty dostarczone przez p. Burmistrza, opracowane przez MZDNOSiP, to mam wrażenie, że dokumenty te przygotowane były na „kolanie”. Skąd takie wnioski? Zadałem sobie trud, zweryfikowałem możliwości kadrowe, finansowe organizacji takiego gimnazjum. Nie jestem specjalistą od oświaty, mogę się mylić.

Koszty związane z modernizacją, są tu okrągłe kwoty, które mówią o wydzieleniu segmentu „c”, zdecydowanie zaniżone, bo ten segment od początku powstania nie był remontowany w tej szkole.

Wyposażenie w ławki i krzesła dziewięciu sal. Dowiedziałem się, że wyposażenie sal w szkole podstawowej to 17.000 zł razy dziewięć, to 51.000 zł, a zarezerwowane 38.000 zł.

W SP-7 nie ma takich przedmiotów jak fizyka, chemia, biologia. Wyposażenie tych gabinetów określam na minimum 30 – 40.000 zł i nie przyjmuję do wiadomości, że można wyposażyć w sprzęt z demobilu, wykorzystywanego w Urzędzie Miasta.

Książki do biblioteki oceniam na minimum 20.000 zł. Zakup pomocy dydaktycznych; te 5.000 zł to na pół kompletu dla nauczyciela jednej klasy.

Druga sprawa rejonizacja; dziwi mnie podejście, że podział rejonów przy utworzeniu gimnazjum bazuje tylko na rejonie Gimnazjum Nr 2. Jeżeli już, to nie chcę, aby znalazły się takie błędy, że do Gimnazjum Nr 3 zalicza się nieruchomości, które mają najbliżej do Gimnazjum Nr 2 czyli z ul. Koszalińskiej z jednej i z drugiej strony, albo miejscowość Gałowo, które administracyjnie podlega gimnazjum w Wierzchowie. Nie wiem dlaczego w rejonie Gimnazjum Nr 2 nie znalazło się osiedle Wodociągowa, które ma bliżej do Gimnazjum Nr 2 a nie do Gimnazjum Nr 1.

Reasumując; nie kwestionując konieczności rozgęszczenia klas, zafundowaliśmy przy tym jednym gimnazjum stworzenie gimnazjum elitarnego tylko po to, żeby zadowolić część rodziców mieszkających na osiedlu Zachód.

Andrzej Bratkowski - w dyskusji padł argument ile to było problemu z likwidacją. Problem likwidacji szkoły, a problem powołania szkoły, to dwie różne rzeczy trudne do porównania. Kiedy wprowadzaliśmy na terenie Szczecinka reformę oświaty była bardzo mocna dyskusja na temat – dwa czy trzy gimnazja. Środowisko SLD opowiadało się wówczas za trzema, ale p. Goliński uparł się przy dwóch. Ja na tą sprawę powołania gimnazjum mam pogląd troszeczkę inny. Oczywiście można wyliczać ile potrzebnych gabinetów, pomocy naukowych itd. Oczywiście byłoby bardzo dobrze, aby taką szkołę w pełni wyposażoną oddać. Bądźmy realistami, bo nawet długoletnie szkoły, jeśli chodzi o wyposażenie gabinetów w pomoce naukowe, mają problemy. Trzeba ten ruch wykonać. Mówię to z punktu widzenia nauczyciela, który otrzymuje uczniów z gimnazjów. Zapewniam Państwa Radnych, że zmniejszenie liczby uczniów, szczególnie w Gimnazjum Nr 1, które ma różne problemy, jest konieczne. Uważam, że powstanie trzeciego gimnazjum jest potrzebne, mało tego, oczekiwane.

Ryszard Kabat - rozmawiałem również z człowiekiem, który prowadzi prywatne gimnazjum i wg jego opinii takie podejście, że wyposażenie sal w trakcie funkcjonowania szkoły jest prawnie niedopuszczalne. Jeżeli tworzy się nową szkołę, to ona musi być zamknięta na „ostatni guzik”, dopiero wówczas może funkcjonować.

Paweł Szycko - przy okazji tego tematu chcę poruszyć następujące wątki:

pierwsza sprawa; myślę, że dobrze byłoby zastanowić się nad stanem oświaty w placówkach, które podlegają miastu. Jeżeli za miernik weźmiemy test kompetencyjny i gimnazjalny, to wynika, że powiat szczecinecki plasuje się na szóstym miejscu na 20 powiatów. Gdyby w rankingu uczestniczyły tylko szkoły z terenu Szczecinka, wówczas miejsce byłoby podobno wyższe. Dobrze byłoby, żebyśmy mieli świadomość zmiany strategii miasta jeśli chodzi o funkcjonowanie oświaty. Dotychczasowa strategia zakładała, że jest ona finansowana tylko z subwencji oświatowej i ja mogę tego typu politykę zrozumieć w kontekście kilku ostatnich lat, które przeżyliśmy. Powołanie trzeciego gimnazjum, nie rozstrzygając o tym czy jest ono słuszne czy nie, mieć trzeba tą świadomość, że będzie wymagało dodatkowych dotacji ze strony miasta i podejmując decyzję musimy z tym się liczyć.

Następna sprawa – demografia. W materiałach, które otrzymaliśmy widzimy, że w sposób dramatyczny spada ilość, gdzieś o 40% mniej dzieci. Z informacji, które uzyskałem wynika, że w Gimnazjum Nr 2 w klasie I – 10 oddziałów, w II – 10 oddziałów, klasie III – 9 oddziałów. Od 1 września w klasie I będzie 7 oddziałów. Ten trend będzie się nasilał.

W związku z tym racjonalność tej szkoły z punktu widzenia potrzeb mieszkańców była większa cztery lata temu. To ja mam pewną wątpliwość, czy dzisiaj w kontekście niżu demograficznego ta potrzeba istnieje. Dyskutowaliśmy nad tym co zrobić jak ustanie potrzeba tego gimnazjum? Słyszałem odpowiedź „No to gimnazjum się zlikwiduje”. Uważam, że zlikwidowanie będzie dużo trudniejsze niż powołanie i myślę, że nie potrzeba dużej wyobraźni, żeby wyobrazić sobie za pięć lat troje głodujących rodziców, którzy będą protestowali przeciwko likwidacji szkoły, bo inne racje będą za tym przemawiały.

Jerzy Musiał – Przew. RM - w odniesieniu do wypowiedzi Radnego Bratkowskiego, który wplótł w to Gimnazjum Nr 1. W materiałach tych jest mowa, że Gimnazjum Nr 3 złagodzi zagęszczenie Gimnazjum Nr 1, ale w przyszłości będzie można dokonywać ewentualnych zmian.

Roman Toboła - trudno odmówić słuszności argumentom Radnego Kabata, Radnego Szycko. Jako nauczyciel miałem okazję pracować w małej szkole w trudnym środowisku, później przeszedłem do dużej szkoły, do SP-1. Przeżyłem zderzenie, jeżeli chodzi o aspekt wychowawczy. Proszę zwrócić uwagę na to o czym mówi się w tej chwili w naszym kraju. Nie mówi się o problemach pedagogicznych, mówi się o wielkim kryzysie wychowawczym w polskiej oświacie. Moje doświadczenie zawodowe pokazuje, że oddziaływanie wychowawcze w małej szkole jest nieporównywalnie skuteczniejsze od oddziaływania w dużej szkole. My mieliśmy w tej dużej szkole małą możliwość oddziaływania na ucznia, bo to był uczeń anonimowy i duża ilość zgromadzonych dzieci, powodująca różnego rodzaju problemy. Stworzenie trzeciego gimnazjum spowoduje powstanie średniej wielkości szkoły – gimnazjum w Polsce. Gdybyśmy zadali sobie trud i zbadali w miastach wielkości Szczecinka, to nie znam takiego miasta gdzie byłyby dwa gimnazja. Trzy, to optymalna ilość, a często funkcjonują cztery, pięć. Argumenty, które przedstawił Radny Kabat, Radny Szycko, ja je uznaję, ale musimy rozważyć zyski i straty. Jeżeli teraz odpuścimy, to stracimy kolejny rok. Ktoś powiedział, że zabrakło czasu na przygotowanie dokumentów. Zabrakło, bo poprzednik obecnego Burmistrza za nic miał głosy Radnych, głosy rodziców, kiedy próbowali walczyć o trzecie gimnazjum. Nie wiem z jakiej przyczyny, być może z tej samej, gdzie przez iks czasu nie miał chwili na omówienie ze związkami zawodowymi regulaminu wynagradzania nauczycieli. 30.000 czy 40.000 zł za ławki, to już problem Burmistrza. Prosiłbym raczej, żebyśmy nie tracili kolejnego roku, jeśli my odpuścimy, to gimnazjaliści od 1-go września znajdą się w swoich dużych szkołach. Jest p. Komendant Straży Miejskiej i może powiedzieć ile

interwencji może powiązać z gimnazjami. W związku z tymi wątpliwościami finansowymi, zostawmy je i zdecydujmy o utworzeniu trzeciego gimnazjum.

Jeśli chodzi o salę gimnastyczną, to chcę uspokoić, bo obojętnie w jakich warunkach znajdują się na ul. Krakowskiej, to i tak będą one lepsze niż mają na ul. Wiatracznej, gdzie lekcje wf odbywają się na korytarzu. Każda sytuacja, jeśli chodzi o sytuację bazową będzie lepsza od tej na ul. Wiatracznej.

Burmistrz Miasta dał gwarancję, osobiście i na Komisji, że żaden nauczyciel nie będzie miał zachwianej swojej kariery zawodowej w związku z powstaniem trzeciego gimnazjum.

Antoni Troinski - na posiedzeniu Komisji głosowałem za utworzeniem gimnazjum. Materiały na ten temat dostaliśmy na posiedzeniu. Utworzenie gimnazjum w oczach pomysłodawców jest proste, ale jest wiele obaw, które wymagają szerokiej dyskusji. Tak naprawdę utworzenie Gimnazjum Nr 3 od 1-go września, to z tym problemem zmierzy się następna ekipa rządząca, a jaka będzie nie wiadomo. Wydaje mi się, że ten rok nie będzie stracony, bo nasza grupa dostrzega potrzebę dyskusji, tej o której Pan mówił. Właśnie niech ten rok będzie takim forum dyskusyjnym nad tą sprawą. W kontekście tych pytań, które postawił Radny Szycko, wydaje się, i wiele osób z którymi rozmawiałem podziela taką obawę, że to zbyt polityczna decyzja. Mój głos jest za odsunięciem o rok tej decyzji z przeznaczeniem na dyskusję.

Andrzej Bratkowski – każda decyzja podejmowana tutaj ma charakter decyzji politycznej. Za tym, żeby to gimnazjum powstało przemawia fakt, że planowane jest wybudowanie tam kolejnego osiedla. Niewątpliwie powstanie tego osiedla wzmocni demograficznie ten rejon. Uwzględniając też wymogi procesu wychowania, proszę żeby koledzy wzięli to pod uwagę przy podejmowaniu ostatecznej decyzji. Trzecie gimnazjum w mieście jest potrzebne.

Krystyna Rzepkowska - ja też uważam, że trzecie gimnazjum w mieście jest potrzebne, bo widzę jak dzieci z osiedla Zachód przemieszczają się do Gimnazjum Nr 2. Obawiam się tylko, że zaplanowana kwota jest bardzo niska i żebyśmy nie usłyszeli, tak jak w przypadku kina czy muzeum, że musimy ponosić dodatkowe koszty. Myślę, że od razu trzeba zwiększyć tą kwotę w budżecie.

Paweł Szycko - nie chcę po mojej wypowiedzi, żebym był zrozumiany jako osoba, która jest przeciwna temu gimnazjum. Ja po prostu mam cały szereg wątpliwości z którymi z Państwem się podzieliłem. Każdy czas ma swoje wyzwania i absolutnie zgadzam się z Radnym Tobołą, że czasy które idą będą charakteryzowały się tym, że wyzwania w oświacie będą większe. Wątpliwości sprowadzają się do tego, że my dzisiaj podejmując decyzję powstania tego gimnazjum to z konsekwencjami finansowymi tej decyzji, będzie mocował się następny Burmistrz Miasta i większość z nas w Radzie Miasta. Myślę, że głównym grzechem tego projektu jest jego nie dopracowanie. Nie ma dostatecznej analizy demograficznej, która wpływałaby na uzasadnienie tego projektu. Nie ma stanu jaki chcemy osiągnąć, jaką liczebność klas chcemy mieć. Dla mnie nie podlega dyskusji i to, że całkiem inne nauczanie jest w klasie, która ma 28 uczniów a w klasie z 20 uczniami. Jak będzie przedstawiało się to w okresie najbliższych 10-ciu lat? Jakie będzie obciążenie w Gimnazjum Nr 2 i w Gimnazjum Nr 3 w perspektywie 10-ciu lat. Też kwestia kosztów; budzą one duże wątpliwości jeśli chodzi o niedoszacowanie. Sądzę, że skoro występujemy z jakąś inicjatywą, która jest zdecydowanie odmienna, to dobrze będzie ten projekt przygotować w sposób możliwie kompleksowy i dokładny, bo sądzą, że ta decyzja będzie miała duże konsekwencje na następne lata i dla mieszkańców i dla Radnych i władz wykonawczych.

Andrzej Jaszczur - miałem tego tematu nie poruszać, ale skoro Radny Toboła wywołał temat, to powiem kilka słów. Otóż, zarówno Radny Toboła, jak i wszyscy nauczyciele, którzy są Radnymi, pod przewodnictwem Radnego Suchowiejko – Przewodniczącego Komisji Oświaty, przez trzy lata nie widzieli problemu powstania trzeciego gimnazjum. Taki projekt nie ukazał się na sesji, jak również w pracach Komisji. Więc wymawianie teraz komukolwiek, że miał odmierne zdanie na ten temat jest teraz niesłuszne. Nie widziałem na tej sali inicjatywy ze strony Komisji o woli stworzenia trzeciego gimnazjum.

Jedna rzecz, która mnie boli i jednocześnie wprowadza pewien zamęt i obawy. Jak ważną sprawą jest uporządkowanie systemu oświaty w Szczecinku wszyscy wiemy i każde racje są ważne. Ja otrzymałem ten materiał wczoraj, z wyjątkiem Radnych – członków Komisji Edukacji, którzy otrzymali materiały w momencie trwania Komisji i wówczas na Komisji oczekiwano głosowania sensownego i rozważnego. To jest lekceważenie nas Radnych, że tak istotny dokument, który ma nas przekonać do głosowania za tym, otrzymujemy na pięć minut przed. Tak jakby ktoś nam kazał robić tak, a nie inaczej. To sprawa bardzo istotna i należy ją rozważyć pod względem demograficznym, finansowym, ekonomicznym, konsultacje z rodzicami, więc pośpiech w tym jest złym doradcą. W stu procentach zgadzam się z tym co powiedział Radny Toboła, że małymi szkołami lepiej się zarządza, lepiej się w nich uczy. Proces jednak wymaga dokładnego przygotowania.

Roman Toboła - odpowiem Radnemu. Wola była i w poprzedniej kadencji i na początku tej kadencji, ale jakie były szanse realizacji? Poprzedni Burmistrz Miasta nie miał żadnej woli polepszenia sytuacji oświaty w Szczecinku. Nie było dyskusji na temat plac nauczycieli, ilości szkół, było pomniejszenie poprzez likwidację SP-2. Zmienił się Burmistrz, to mamy okazję problem poruszyć i go poruszamy. Jeśli chodzi o argumenty; widzę sprzeczność, bo wszyscy są „za” a jednocześnie „przeciw”. Przecież te 100.000 zł to na start, potem możemy wnieść poprawki, mamy czas do września, ale jak nie ruszymy z tym teraz, to nie ruszymy w tym roku zupełnie. Opowiedzcie się, czy jesteście „za” czy „przeciw”.

Teresa Machnik - podejść do tego należy nie z pozycji nauczyciela wf, ale nauczyciela przedmiotowca. Dzieci zdają egzaminy, z tym wyruszają w przyszłość, od tego zależy czy dostaną się do wymarzonej szkoły, wybierają zawód na całe życie, to bardzo ważne. Założmy, że utworzymy gimnazjum i co? Żadnych pomocy naukowych, a jak dzieci mają przygotować się do konkursów, olimpiad? Widziałam takie dzieci na konkursach, które nie miały dostępu do pomocy naukowych i rozkładały ręce przy doświadczeniach praktycznych. Żal mi było tych dzieci i żal pracy nauczyciela.

Roman Toboła - nie życzę sobie, aby nauczyciela w nazywano nie przedmiotowcem, bo to tak, jakby dyrektor szkoły nie był dyrektorem.

Stefan Miętki - moje zdanie inne. Sprzeczą się, ale nie wiemy o co. Młodzież jest przyszłością narodu. Wychowanie mizerne tej młodzieży. Sprzeczą się o ich przyszłość, o nasze emerytury przypominam. My się sprzeczą i mamy prawo sprzeczać się o pieniądze, ale nie mamy prawa sprzeczać się o trzecie gimnazjum, gdzie będzie mniejsza liczba uczniów w klasie i każdy wychowawca pomoże rodzicom w wychowaniu dziecka. Dlaczego nasze gimnazja nie mogą mieć wyższego poziomu nauczania, takiego jak w STO? Proponuję zakończyć dyskusję i przejść do głosowania.

Jacek Chrzanowski - odniosę się do Państwa wątpliwości, zarzutów, może nie do wszystkich, bo musiałyby to trwać zbyt długo, ale do większości, i tak:

- p. Radna Machnik kwestionowała fakt powołania gimnazjum, twierdząc, że nie ma w materiale opracowanych przez nas kwot na wyposażenie. To prawda ten materiał nie jest doskonały, jest to czwarta wersja z której nie do końca jesteśmy zadowoleni. MZDNOSiP przygotowywał to przez kilka tygodni, z pewnością powinny znaleźć tu symulacje arkuszy organizacyjnych szkół, również powinna znaleźć się informacja jak będzie wyglądać subwencja oświatowa w podziale na trzy gimnazja i takie materiały będziemy musieli sporządzić. Natomiast na dzień dzisiejszy bazujemy na tych wstępnych założeniach. Pani powiedziała, że nie ma pieniędzy na pomoce naukowe. Jest kwota, co prawda niewielka, gdyż zakładamy wystąpienie do Ministerstwa Edukacji, tam jest 1% rezerwa i przy powstaniu nowych placówek oświatowych można o takie środki się ubiegać. Sądzę, że nie będzie problemu, aby uzyskać dofinansowanie, oczywiście zakładając, że taki wniosek się złoży.
- w pozycji kosztów na adaptację, w ramach tych 100.000 zł, o które prosimy Państwa, są środki na wyposażenie w ławki, krzesła, jest to określone na dziewięć sal. To również można potraktować jako wkład własny w ubieganiu się o środki na wyposażenie poszczególnych gabinetów.
- sala komputerowa; ja na posiedzeniu Komisji mówiłem o jednej z możliwości. Najprawdopodobniej jesienią będziemy mieli w Urzędzie Miasta kompleksową wymianę sprzętu komputerowego i wówczas ten sprzęt będziemy mogli postawić do dyspozycji tego gimnazjum. Z pewnością jest to sprzęt lepszy, nie z demobilu, z lepszym oprogramowaniem, niż ten który funkcjonuje w SP-7 i Gimnazjum Nr 2. To jedna z możliwości, bo są różne programy kuratorskie, ministerialne, gdzie możemy ubiegać się jako miasto o dofinansowanie i zakładamy, że znajdziemy pieniądze na wyposażenie sali informatycznej.
- Pan Radny Rautszko mówił, że potrzebny czas na przygotowanie koncepcji, że trzeba nad tym dokładnie się zastanowić. Ja myślę, że czasu wystarczająco dużo, aby do września tą sprawę przygotować, jeszcze przed zatwierdzeniem arkuszy organizacyjnych, tutaj jest termin ustawowy - do końca maja. Jesteśmy po wstępnych rozmowach z Kuratorem i jesteśmy w stanie przeprowadzić niezbędny remont. To będzie niewielka inwestycja po to, aby wydzielić ten segment „c”.
- Biblioteka; sądzą, że może ona funkcjonować w oparciu o bibliotekę SP-7, nic się nie stanie jak dzieci będą z niej wspólnie korzystały.
- Z całą pewnością polepszy się dostęp dzieci do infrastruktury sportowej. Ja wczoraj byłem w Gimnazjum Nr 2, gala odbywała się na tej małej sali sportowej. Ja nie wiem jak rozwiązuje się problem wychowania fizycznego na takiej sali, zważywszy na fakt, że jest zwiększona ilość godzin, nie wiem jak to organizuje Dyrektor. Na pewno odbywa się to kosztem dzieci. Ja wiem, że to dla Państwa sprawa ambicjonalna, bo zdecydowaliście o ilości szkół w Szczecinku, twierdząc, że to model optymalny. Myślę, żebyśmy nie zatarli tego najważniejszego – dobra dziecka, żeby stworzyć mu jak najlepsze warunki.
- Pan Radny Szycko mówił o wynikach nauczania; ustalając inną sieć szkół nie powinny być gorsze. Powiedział Pan, że powiat szczecinecki jest na VI miejscu, a klasyfikacja wyglądałaby inaczej. Jest to nieprawda, bo wyniki ubiegłoroczne są inne, akurat I-sze miejsca zajęły gimnazja, które nie funkcjonują w mieście, a dokładnie Gimnazjum Nr 2 w Białym Borze i Gimnazjum w Silnowie, gimnazja szczecineckie zajęły następne miejsca. Uważam, że ta koncepcja powołania trzeciego gimnazjum w Szczecinku powinna spowodować, że wyniki nauczania będą lepsze.
- Dodatkowa dotacja z Urzędu Miasta; Państwo obawiacie się, że powstanie tej szkoły spowoduje konieczność wydatkowania dodatkowych środków z budżetu miasta. W tej chwili sytuacja oświaty szczecineckiej wydaje się być komfortowa z punktu widzenia finansowania, bo opiera się tylko i wyłącznie o subwencję oświatową. To nie tylko wystarcza na utrzymanie szkół, ale wystarcza również na utrzymanie zakładu oświaty, bo on również finansowany jest z subwencji oświatowej. Z pewnością jest to model dobry, miasto w przeciwieństwie do wielu innych miast i gmin nie dopłaca do subwencji, ale zastanówmy się czy rzeczywiście jest to model optymalny? Czy ta zmienność w Gimnazjum Nr 2, czy ta ilość dzieci w oddziałach, dostęp do infrastruktury sportowej, czy on jest właściwy? Sądzę, że szkoła, która liczy 800 uczniów jest szkołą zbyt wielką. Praktycznie ilość uczniów w szkole ma znaczenie przy ustaleniu ilości uczniów w oddziałach i nawet szkoły, które mają 120 uczniów, kiedy w oddziałach jest po 25, 26 dzieci, to takie szkoły same się finansują. My tak zakładamy, że oddziały będą takie, bo w taki sposób nalicza się subwencję oświatową. Również macie Państwo wiedzę, że subwencję nalicza się uwzględniając wagi i pewne przeliczniki uzależnione są od innych spraw i subwencja będzie wyższa. My nie mamy co prawda tego wyliczonego i ubolewam nad tym, bo te wyliczenia opierają się o bon oświatowy, a w momencie kiedy będziemy mieli dane z Ministerstwa Edukacji przedstawimy dokładną symulację kosztów funkcjonowania tego gimnazjum i dokładnie Państwo będziecie wiedzieli ile środków finansowych na to gimnazjum otrzymamy.
- Pan Radny Toboła mówił o ilości dzieci w oddziałach, myślę, że odpowiedziałem. Na koniec powiem, że z pewnością nie jest to decyzja polityczna, kierujemy się dobrem dzieci i z całą pewnością nie jest to decyzja polityczna. Mam wątpliwości czy niektórych z Państwa nie kierują względy ambicjonalne. Jest nowy pomysł i w naszej ocenie jest to model lepszy niż zastaliśmy i chcielibyśmy, żeby dzieci po prostu miały lepsze warunki.

Jerzy Hardie-Douglas - zacznę od tego czy to polityczne, czy nie. Chcę powiedzieć, że Państwo już decyzję podjęliście że będziecie przeciwko temu gimnazjum. To co mówicie to pewien spektakl dla telewizji, żeby udowodnić, że jesteście „za”, ale będziecie głosować przeciwko, ponieważ jest to trudne do wytłumaczenia mieszkańcom Szczecinka dlaczego nie chcecie tego trzeciego gimnazjum. Ja rozumiem, że jest to kłopotliwa sytuacja, że przychodzi nowy burmistrz i zaczyna coś szybko realizować. Wtedy mówi się, że jest to nadmierny pośpiech. Ja myślę tak, że jeżeli pośpiech jest nadmierny, jeżeli jest to nieprzemyślane i ja sobie z tym nie poradzę, to będziecie mieli Państwo za kilka miesięcy komfortową sytuację jeżeli ja się wywrócę na tym trzecim gimnazjum, będzie to dla Was idealna sytuacja polityczna. W związku z tym nie wiem czego się obawiacie, chyba że obawiacie się, że mnie się uda. Jak ja mówię, żeby powołać rady osiedlowe, to Państwo mówicie „Jakim prawem? To nasz pomysł, od paru lat do tego się przymierzamy”. Skoro przymierzaliście się, to dlaczego do tej pory tych rad osiedlowych nie ma? Ja chcę te rady zrobić w pół roku. Myśmy dali Państwu tyle ile mogliśmy dać na koniec lutego danych, dotyczących możliwości powołania nowego gimnazjum. Mamy dane dotyczące możliwości stworzenia rad osiedlowych, oczywiście powiecie, że za późno. Ja uważam, że wszystkie pomysły, które przedstawiamy są realne, są wyliczone i jest wystarczająco dużo czasu, żebyśmy je „dopieścili”.

Jeśli chodzi o środki, to nie wiem dlaczego p. Radna Machnik zakłada z góry, że tam będzie tylko kreda i tablica. Z całą pewnością będzie to normalnie wyposażone gimnazjum. My w opracowaniu wszystkiego nie piszemy, ale od tego jest Komisja Edukacji, na posiedzenie której przybyło całe kierownictwo i mogła Pani przyjść i pytać, również mogła Pani przyjść do mnie. Deklarowałem wszystkim Radnym, że jestem absolutnie otwarty na rozmowy i udzielam wszelkich informacji.

Będziemy starali się o wyposażenie klas z Fundacji Duńskiej, z którą jesteśmy umówieni i większość rzeczy przez Caritas będzie przekazana. Jeżeli nie piszemy o komputerach, to dlatego, że te komputery w mieście będą uwolnione, będzie to kilkadziesiąt komputerów zupełnie przyzwoitych. Ja proszę, żebyście Państwo podjęli decyzję o utworzeniu gimnazjum, a w jaki sposób zostanie to zrealizowane zostawcie organowi wykonawczemu. Jestem przekonany o tym od dawna, że to gimnazjum powinno powstać. Nie jestem człowiekiem, któremu sprawy oświaty są obce.

Argument taki, że rodzice SP-7 burzą się na to, że tam będzie gimnazjum jest nieprawdziwy. Te szkoły obok siebie mogą spokojnie funkcjonować. SP-7 ponosi w tej chwili wydatki związane z opłatami stałymi zbyt dużej ilości pomieszczeń.

Wszystko jednak zmierza do tego, że Państwo tego nie przegłosujecie, ale ja to mówię głównie do widzów.

Wiesław Drewnowski - stawiam wniosek formalny, aby zamknąć dyskusję dwoma głosami „za” i dwoma „przeciw”, bo są to już tylko wystąpienia oratorskie. Głosowaniem zakończyć tą sprawę.

Jerzy Musiał – Przew. RM - kto jest za wnioskiem Radnego Drewnowskiego, aby zakończyć dyskusję?

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 19

przeciw – nie było

wstrzymało się od głosu – 2

Większością głosów – Rada przyjęła wniosek o zakończeniu dyskusji nad powołaniem trzeciego gimnazjum.

Paweł Szycko - w odpowiedzi na wystąpienie p. Burmistrza Miasta. Postaram się scharakteryzować naszą postawę słowami „dlaczego jesteśmy za a nawet przeciw”. My nie jesteśmy przeciwko trzeciemu gimnazjum, jesteśmy przeciwko pośpiesznemu, źle przygotowanemu projektowi. Pan Burmistrz Miasta wnioskuje o 100.000 zł. Ja te materiały merytoryczne, aby tą kwestię przemyśleć i wypracować zdanie na ten temat, dostałem przedwczoraj. Wczoraj pozwoliłem sobie zadzwonić do p. Suchowiejko, nauczyciela, członka Platformy Obywatelskiej, żeby mi pewne kwestie wytłumaczył. Nie może być tak, że my będziemy podejmowali decyzję pod presją „pistoletu”, który przykłada Radny Toboła i pyta „Jesteście za czy przeciw?”. Chcemy żeby było dobrze. Pan Burmistrz występuje o kwotę 100.000 zł. Tę kwotę zawsze można przegłosować w ciągu kilku tygodni czy miesięcy. Tylko my chcielibyśmy mieć dobry, merytoryczny projekt powołania tego gimnazjum.

Janusz Rautszko - chcę przychylić się do głosu mojego przedmówcy Radnego Szycko i powiedzieć jasno, że ja nie wiem jaki będzie wynik tego głosowania. Miotamy się między jedną decyzją a drugą. Proszę zwrócić uwagę na jedną znamieną sprawę; mówimy o 100.000 zł w zakresie wydatków inwestycyjnych, a o inwestycji prawie w ogóle nie mówimy. Traktujemy to jako okazję do tego, żeby wypowiedzieć się w tak ważnej sprawie. My dzisiaj nie znamy stanowiska rodziców poszczególnych szkół, stanowiska rad pedagogicznych i nie chodzi nam o nic innego tylko w toku szeroko prowadzonej dyskusji, może urodzi się pomysł utworzenia trzeciego gimnazjum bardzo dobrze przygotowany. Dzisiaj sygnalizuję, że ten projekt nie jest przygotowany tak, jak powinien. Jeżeli w wyniku głosowania nie dojdzie do zabezpieczenia tej kwoty na utworzenie trzeciego gimnazjum, to jestem przerażony wizją Radnego Toboły, że nie dojdzie do jego utworzenia. Wręcz przeciwnie, rozpocząć należy, jak najszybciej szerokie dyskusje na temat, aby sytuacje nauki uczniów polepszyć, bo o to głównie nam chodzi.

Jacek Brynkiewicz - miotam się jako nauczyciel. Jestem za szkołą, za gimnazjum, ale mam duży dylemat. Panie Burmistrzu, Pan mnie obraził mówiąc, że my wszyscy jesteśmy przeciw, bo ja jestem za tym, żeby to gimnazjum powstało, tylko mam pytanie „Czy gdyby była potrzebna większa kwota, czy mamy skąd ją wziąć. Czy będziemy musieli ją wziąć z subwencji oświatowej?”, bo tych pieniędzy będzie mało. Skąd pozyskane będą środki, bo intencja jest dobra, ja ją pochwalam.

Po drugie; czy mamy jeszcze czas, czy możemy to odłożyć? Trzeba przeprowadzić rozmowy z rodzicami, bo nie wiemy ile dzieci będzie chciało pójść do Gimnazjum Nr 2 a ile do Gimnazjum Nr 3. Mam mnóstwo wątpliwości, prosiłbym o odpowiedź.

Jerzy Hardie-Douglas - to są konkretne pytania. Symulację ile dzieci chce przejść do Gimnazjum Nr 3 mamy. Nie wiem natomiast jaka będzie odpowiedź na ewentualne utworzenie klasy sportowej. Myślmy, że znaczna część dzieci usportowionych chodzi do SP-1, więc myślę, że część dzieci przejęlibyśmy, które poszłyby do Gimnazjum Nr 1. Jeżeli chodzi o środki, oczywiście 100.000 zł to za mało. To są środki zagwarantowane na przeprowadzenie prac adaptacyjnych. Jest nam trudno powiedzieć jakie będą koszty związane z wyposażeniem klas z dodatkowym sprzętem, dlatego w ciągu najbliższych miesięcy będziemy o te środki aplikować, aby otrzymać je z zewnątrz. W zależności od tego ile ich otrzymamy, to wtedy będziemy mogli określić rzeczywiste potrzeby. Jeżeli tego dzisiaj nie przegłosujemy, to szansa powstania gimnazjum niewielka. Dlatego, że my musimy zacząć procedurę, która związana jest z Państwa akceptacją. Natomiast gdyby zdarzyło się coś, że my sobie z tym nie poradzimy, choć nic nie wskazuje na to, żebyśmy nie dali sobie z tym radę. Uważam, że żadnego zagrożenia nie ma.

Bon oświatowy będzie nadal funkcjonował. On w tej chwili przez nieco błędną politykę MZDNOSiP jest nieco wypaczony. Jest zbyt duża ingerencja MZDNOSiP, powinien on w bardziej czystszej postaci przechodzić do szkół, aczkolwiek musimy mieć rezerwę na dofinansowanie szkół niedocieplonych. Deklaruję, mówiłem to od początku i mówię teraz, jestem za tym, żeby miasto dopłacało do szkół, bo my jesteśmy jedyną gminą miejską, która do szkół nie dopłacała. To patologia m.in. przez to, że akceptowaliśmy fakt takich dużych szkół. Duża szkoła ta tańsza szkoła, ale duża szkoła nie znaczy, że lepsza szkoła.

Anna Koziół – chcę powiedzieć, że nie jest to decyzja polityczna ustalona przez nas. Chciałabym bardzo, żeby to była decyzja merytoryczna. Uważam, że ten projekt na dzień dzisiejszy jest mocno niedopracowany. To zbyt poważna decyzja, żebyśmy na "łapu-capu" podejmowali taką decyzję, jeżeli nie mamy pełnych informacji. Czy Pan Burmistrz Miasta rozmawiał z Dyrektorkami Gimnazjum Nr 2 i SP-7 na temat swego pomysłu? Wiem, że rozmawiał p. Burmistrz Chrzanowski wczoraj, czy to prawda?

Jacek Chrzanowski - to nie była pierwsza rozmowa na ten temat.

Anna Koziół - a czy Pan Burmistrz Douglas rozmawiał z Dyrektorkami?

Jerzy Hardie-Douglas - rozmawiałem z Dyrektorką SP-7. To czy Dyrektorki są zachwycone tym czy nie, to dla mnie przy podejmowaniu decyzji jest mniej ważne. To decyzja organu założycielskiego a nie dyrektorek szkół. Ja jestem przekonany o tym, że ta decyzja jest słuszna. Mieszkańcy osiedla popierają ten projekt. A to, że jest on niedoskonały, to z całą pewnością niedoskonały, ale mamy całe pół roku, żeby go udoskonalić i ja w ciągu dwóch miesięcy na wszelkie wątpliwości Państwa odpowiem.

Anna Koziół - dobrze byłoby to skonsultować z dyrektorkami szkół, których to dotyczy. Nigdy, od kiedy jestem Radną, nie miałam takich trudności z dostaniem materiałów jak przy okazji materiałów z Gimnazjum Nr 3.

Jerzy Hardie-Douglas - ja Panią przeprosiłem za to. To nie jest tak, że ja Panią lekceważę, bo ja się wywiązuję z każdego słowa, które powiem. Te materiały były, tylko na skutek nieporozumienia Pani ich nie dostała. Nie wiedziałem, że Pani będzie ich szukać w Biurze Obsługi Rady.

Anna Koziół - zadziwiające wytłumaczenie. Materiały dostałam na posiedzeniu Komisji i było oczekiwanie Burmistrzów, żeby to przegłosować.

Roman Toboła - jestem „za”. Proszę Was, żebyście zagłosowali za tym, pomimo tego, że projekt jest niedoskonały. Będziemy mieli okazję do „kąsania” Burmistrza jak się nie będzie spisywał. Jak nie wystartujemy dzisiaj, to meta może stać się nieosiągalna.

Janusz Rautszko - Panie Przewodniczący, w kwestii formalnej; proszę o 15 min. przerwę.

Wznowienie obrad o godz. 12.15.

Janusz Rautszko - chcę zgłosić wniosek formalny, aby na dzień dzisiejszy, nie zamykając możliwości szerokiej dyskusji na temat utworzenia trzeciego gimnazjum, przesunąć kwotę 100.000 zł do rezerwy celowej. Jednocześnie prosząc Pana Burmistrza o przygotowanie do dnia 20 kwietnia br. poprawionego projektu utworzenia tego gimnazjum w oparciu o udział w tworzeniu tego dokumentu - dyrekcji obu szkół, rad rodziców i rad pedagogicznych. Nie blokujemy tego projektu, gdzie jednocześnie prowadzone są prace nad rozszerzonym, udoskonalonym projektem. Chcemy poznać oficjalne stanowiska rad szkół. W tym opracowaniu musi być rzetelny rachunek ekonomiczny, uwzględniający nasze uwagi. Proszę o poddanie tego wniosku pod głosowanie.

Andrzej Bratkowski - zakończyliśmy dyskusję i po przerwie mieliśmy przejść do głosowania. Proponuję więc przejść do głosowania.

Paweł Szycko - jestem za wnioskiem Radnego Rautszko.

Wiesław Suchowiejko - jestem przeciwko wnioskowi. Wspólnota Samorządowa zaczyna stosować taktykę przekładania wszystkiego, choćby w przypadku uchwały o zwolnieniu z podatku od psów, teraz w przypadku gimnazjum po bardzo długiej, merytorycznej dyskusji. Wszyscy mamy na myśli jeden cel – podniesienie efektu nauczania w naszych szkołach, a to co zamierza zrobić Pan Burmistrz tego nikt nie kwestionuje, jesteśmy zgodni. Proszę o nie przedłużanie konsultacji w nieskończoność ze wszystkimi. Chciałbym, abyśmy kompetentnemu i wybranemu do tego organowi pozwolili działać i ponosić za to odpowiedzialność polityczną. Konsultacje mieliśmy, bo p. Grabowski wiele inicjatyw wносił. To było w programie wyborczym Burmistrza Douglasa i ten projekt był poparty przez mieszkańców osiedla „Zachód”. Dlatego jestem przeciwko wnioskowi. Chciałbym, abyśmy go przegłosowali, a Szczecińską Wspólnotę Samorządową proszę o odwagę.

Teresa Machnik - ja uważam, że organ szkoły, to rodzice, nauczyciele i uczniowie. Do wyborów idą wszyscy i wybierają ci, co dzieci nie mają. Tutaj trzeba jasno otwarcie powiedzieć, niech powiedzą jakie ich stanowisko.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddał pod głosowanie. Kto za tym, aby kwotę 100.000 zł na utworzenie gimnazjum przenieść do rezerwy celowej?

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 13

przeciw – 7

wstrzymał się – 1

Większością głosów – Rada przyjęła autopoprawkę zwiększającą planowane wydatki – 100.000 zł na utworzenie trzeciego gimnazjum, zapisując je w budżecie z rezerwy celowej.

- *wykup gruntów – 200.000 zł.*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę do projektu budżetu miasta na 2006r. jw.

- *zakup nagrywarki do monitoringu wizyjnego z wydatków MPPiRPA – 25.000 zł*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę do projektu budżetu miasta na 2006r. jw.

Wydatki bieżące:

- *zaplansowane dochody od zakładów budżetowych przeznaczyć na wydatki tych zakładów – 206.000 zł.*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada zaakceptowała wydatki jw.

- *zawarta ugoda sądowa z firmą Wisbud – 140.000 zł.*

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 20

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów – Rada przyjęła autopoprawkę do projektu budżetu miasta Szczecinek na rok 2006 jw.

Anna Kozioł - chcę prosić, aby sprawę tą zbadała Komisja Rewizyjna, ponieważ wcześniejsza opinia Komisji była taka, żeby rozstrzygnąć to w drodze sądowej. Nie znamy treści ugody i wnoszę, aby z tą ugodą zapoznała się Komisja i zbadała czy podjęcie tej decyzji będzie w interesie gminy.

Jerzy Musiał – Przew. RM - kto jest za tym, żeby Komisja Rewizyjna RM zbadała sprawę ugody z firmą Wisbud?

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 13

przeciw – nie było

wstrzymało się od głosu – 8

Większością głosów wniosek został przyjęty.

- *skutek uzgodnienia regulaminu wynagradzania nauczycieli – 110.000 zł.*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę do projektu budżetu miasta na 2006 r. jw.

- *zatrudnienie trenerów sportowych przez OSiR – 140.000 zł.*

Andrzej Jaszczur - pytanie do Radcy Prawnego. Czy ustawa o kulturze fizycznej nie stoi w sprzeczności z możliwościami wydatkowania tych środków?

Czesław Podkowiak - wydaje mi się, że nie. To zależy od zasad finansowania.

Jerzy Musiał – Przew. RM - proszę Pana Radcę o dokładne sprawdzenie tego. Przegłosujemy później.

- *schronisko dla zwierząt / rezerwa celowa / - 50.000 zł.*

Bogdan Bereszyński - to schronisko czy przytulisko?

Jerzy Hardie-Douglas - to środki zarezerwowane na projekt schroniska.

Andrzej Jaszczur - czy nie powinniśmy zastanowić się nad podobną procedurą i przenieść do rezerwy celowej?

Józef Słupek - głos Radnego Jaszczura zasadny, bo przed sesją otrzymaliśmy protest mieszkańców z tamtego terenu.

Jerzy Musiał – Przew. RM - tu nie ma lokalizacji. W rezerwie celowej znalazła się kwota 50.000 zł na projekt. Kto jest za tą autopoprawką?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta na 2006r.

- *odszkodowanie – wyrok sądu / rezerwa celowa / - 250.000 zł.*

Bogdan Bereszyński - co to jest? To duża kwota, proszę o informację.

Jerzy Hardie-Douglas – jest wyrok sądu z klauzulą natychmiastowej wykonalności w roszczeniach osób fizycznych w stosunku do miasta, przeciwko SP-3, która nie istnieje. Miasto jest kontynuatorem zobowiązań tej szkoły. Ta sprawa nie jest przesądzona, wystąpiliśmy o zniesienie tej klauzuli natychmiastowej wykonalności, jeżeli Sąd podtrzyma swoją decyzję, to będziemy musieli te pieniądze wypłacić. Miasto tą sprawę przegrało, być może to kolejna sprawa dla Komisji Rewizyjnej RM.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przejęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta.

- *utworzenie rad osiedli – 100.000 zł / 5 zł x 40.000 : 2/ - od II półrocza.*

Janusz Rautszko - chcę nawiązać do wypowiedzi Radnego Bratkowskiego, który sygnalizował, że w tym roku realną sprawą będzie samo ich utworzenie, po wyborach samorządowych. Jednocześnie chciałbym nawiązać do wypowiedzi p. Burmistrza, chcę podkreślić, że w Strategii Rozwoju Miasta rady osiedlowe są zapisane w 2006r., więc wszystko wskazuje na to, że wspólnymi siłami rady osiedlowe uda się nam utworzyć.

Andrzej Bratkowski - stawiam wniosek formalny, aby ze 100.000 zł przeznaczyć 20.000 zł na rady osiedlowe, umieszczając tę kwotę w rezerwie celowej, 40.000 zł pozostawiamy dla Straży Miejskiej, nie zdejmując ich.

Jerzy Hardie-Douglas - w moim programie wyborczym, który zyskał poparcie mieszkańców Szczecinka, było parę pomysłów, które skutecznie teraz mając przewagę, torpedujecie. Jednym z tych pomysłów było utworzenie rad osiedlowych. Podobno to pomysł Wspólnoty Samorządowej, który miał się zrealizować w 2006r. W ostatnim „Temacie” napisał Pan, że cały czas przygotowujecie się do tego. Znając Wasze przygotowania pomyślałem, że macie „gotowca” i w związku z tym poprosiłem kandydata na niedoszłego burmistrza, p. J. Piotrowskiego, żeby przygotował taki projekt i zostało to zrobione, ale trwało to bardzo długo, ponieważ musiał zaczynać prace od zera. Mówię to odpowiedzialnie, autorytatywnie – Państwo „palcem nie kiwnęli” w tej sprawie przez ostatnie cztery lata. Ten projekt jest w tej chwili u mnie na stole, nie u Państwa. Oczywiście będziecie z tym zapoznani. Nie ma żadnego powodu dla którego wybory do rad osiedli miałyby się odbyć po wyborach samorządowych. To jest demagogia, za tym żadne racjonalne przesłanki nie stoją. Jesteśmy logistycznie przygotowani do tego, żeby rady osiedli powstały i żeby zaczęły działać od połowy roku, bo nigdzie nie jest powiedziane, że członkami rad osiedli nie mogą być radni. To zarzut stawiany, że najpierw powinien być wybrany samorząd, a potem rady osiedli. Jeszcze raz podkreślam, Państwo jesteście zdumieni, że pewne rzeczy można robić szybko i skutecznie i to Was denerwuje. Mówicie, że przy gimnazjum wiele rzeczy nie dopowiedzianych, my na pewno je dopowiemy w określonym przez Państwa terminie. Przeprowadzimy konsultacje itd., po to, żeby wytrącić Państwu argumenty przeciwko gimnazjum. Projekt dot. jednostek pomocniczych –rad osiedli przygotowany przez p. J. Piotrowskiego jest projektem kompleksowym. Wszystko uwzględnione, różne pomysły alternatywne i nie ma żadnego powodu, aby w tej chwili dzielić te pieniądze, tym bardziej dlaczego mielibyśmy przekazać środki dla Straży Miejskiej? Nie usłyszeliśmy argumentu dlaczego chcielibyśmy utrzymać budżet Straży Miejskiej na poziomie 2005r., a nie zwiększać po raz kolejny, w kolejnym roku o kilkanaście procent.

Grzegorz Kołomycki - ta autopoprawka p. Burmistrza dot. 100.000 zł na utworzenie rad osiedli, zgodnie z wolą Komisji Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego oraz Komisji Budżetowo-Ekonomicznej znalazła się w rezerwie celowej. Będzie więc wydatkowana w takiej wysokości, w jakiej będzie to niezbędne.

Jerzy Musiał – Przew. RM - rozumiem, że ta druga autopoprawka eliminuje tą pierwszą. 100.000 zł na utworzenie rad osiedli znajduje się w rezerwie celowej.

Grzegorz Kołomycki - w pierwszej autopoprawce 100.000 zł znajdowało się w dziale „Administracja publiczna – pozostała działalność”. W drugiej autopoprawce zostało przeniesione do rezerwy celowej.

Józef Słupek - Panie Przewodniczący; był zgłoszony wniosek formalny Radnego Bratkowskiego, ale ja bym go zmodyfikował w ten sposób, że nie łączyłbym ze sprawą podwyższenia budżetu Straży Miejskiej o 40.000 zł, tylko korekta dotyczyłaby ujęcia w rezerwie celowej 20.000 zł ze 100.000 zł.

Jerzy Musiał – Przew. RM - zamiast 100.000 zł zostawić na rady osiedli w rezerwie celowej 20.000 zł a resztę przeznaczyć na inne potrzeby.

Stefan Miętka - czy te rady osiedlowe będą istnieć w tym roku, bo może one już istnieją? Chciałem poinformować, że od ubiegłego roku na osiedlu Pilskim taka rada istnieje.

Wiesław Suchowiejko – mam propozycję, żeby rozpatrzyć to pod kątem czy rzeczywiście jest to wniosek formalny, czy jest to formalnie zgłoszony wniosek merytoryczny.

Jerzy Musiał – Przew. RM - czyli jest to wniosek merytoryczny, zgłoszony przez Radnego Bratkowskiego, aby zmniejszyć rezerwę celową na rady osiedli ze 100.000 zł do 20.000 zł.

Kto jest za takim wnioskiem?

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 15

przeciw – 2

wstrzymało się od głosu – 4

Większością głosów – Rada przegłosowała i przyjęła wniosek formalny Radnego Bratkowskiego o pozostawienie w rezerwie celowej kwoty 20.000 zł na rady osiedlowe.

Czesław Podkowiak - dokonałem analizy ustawy o kulturze fizycznej i w mojej ocenie, przy wyjaśnieniu p. Skarbnika i p.o. Dyrektora OSiR będzie się to odbywało w następujący sposób: zlecenia i finansowanie będzie odbywało się z OSiR z osobami, które będą to realizowały. Uważam, że nie ma konfliktu, jeżeli chodzi o tą ustawę. Większy problem z ZB OSiR w związku z ustawą o finansach publicznych, ale to kwestia do rozstrzygnięcia przez p. Burmistrza i nie ma powiązania z tym finansowaniem.

Jerzy Musiał – Przew. RM - przechodzę do głosowania nad autopoprawką, aby wydatki bieżące zwiększyć o 140.000 zł z przeznaczeniem na wynagrodzenia trenerów sportowych?

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 20

przeciw – nie było

wstrzymał się od głosu – 1

Większością głosów – Rada przyjęła autopoprawkę do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r. jw.

- *zwiększenie wydatków na nową stronę internetową Urzędu Miasta – 10.000 zł.*

Andrzej Bratkowski - na Komisji Prawa rozpatrywaliśmy tą sprawę, m.in. zadałem pytanie skąd wzięła się suma 10.000 zł na założenie strony internetowej. Rzeczywiście operujemy milionami, są to ogromne kwoty przy których 10.000 zł wydawałoby się kwotą nie małą. Co za te 10.000 zł będziemy mieli?

Jerzy Hardie-Douglas - utworzenie strony internetowej może kosztować i 300 zł i może kosztować 30.000 zł. Te 10.000 zł, to nie wygórowana suma. Głównie chodzi o to, żeby strona internetowa była tłumaczona na języki obce. Zgłaszały to osoby pracujące w Irlandii, nie są w stanie pokazać naszego miasta na stronie anglojęzycznej. Strona powinna być tłumaczona na język angielski, niemiecki. Poza tym, ta strona, taki mój pogląd, mnie nie zadawała, mogłaby być lepsza.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddaję pod głosowanie. Kto jest za tym, aby kwotę wydatków zwiększyć o 10.000 zł na stronę internetową Urzędu Miasta?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *letni wypoczynek dzieci i młodzieży, zwiększenie wydatków o 100.000 zł.*

Andrzej Bratkowski - bardzo się cieszę, że 100.000 zł przeznaczone zostały na letni wypoczynek dzieci i młodzieży. Rokrocznie nasze środowisko zgłaszało taką potrzebę. To bardzo dobra inwestycja, żeby nasze dzieci i młodzież w trakcie wakacji mogły skorzystać z letniego wypoczynku.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *dzierżawa kanałów na światłowody /wydatki MPPiRPA/ - 40.000 zł*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *inne wydatki z MPPiRPA – 15.000 zł*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *gospodarka nieruchomościami – 178.000 zł, w tym odszkodowania dla działkowiczów z tytułu likwidacji ogrodu działkowego – 138.000 zł, podział geodezyjny gruntów i wycena nieruchomości działek Zachód III – 40.000 zł.*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *monitoring wizyjny na stadionie OSiR /rezerwa celowa/ - 100.000 zł*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

Jerzy Musiał – Przew. RM - kwota rezerwy ogólnej zostanie zmieniona po uwzględnieniu wszystkich autopoprawek. W autopoprawkach do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r. są również zmniejszenia planowanych wydatków.

Roman Toboła - wnoszę o ujęcie w wydatkach kwoty finansującej organizację zawodów sportowych szczebla powiatowego dla dzieci ze szkół naszego miasta. Ten konflikt trwa od początku, zawsze były głosy, że to zadanie powiatu. Każda z gmin wносиła co roku opłatę, 0,90 zł za ucznia. Na poziomie gmin wiejskich to kwota 2 – 3 tys. zł, na poziomie naszego miasta 6.000 zł. Od dwóch lat ten problem podnoszony i od dwóch lat nasze miasto nie wpłaciło ani złotówki. Starostwo wystosowało pismo do p. Jacka Piotrowskiego i do tej pory nie mamy odzewu. Byłem przekonany, że w autopoprawkach te 6.000 zł znajdzie się, skoro ich nie ma, wnoszę wniosek o uwzględnienie 6.000 zł z przeznaczeniem dla Powiatowego Stowarzyszenia Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki.

Wojciech Knapik – chciałem dodać, że ta sprawa była zgłaszana p. Burmistrzowi na spotkaniu z Klubem Radnych SLD.

Jerzy Hardie-Douglas - popieram wniosek, uważam go za merytorycznie uzasadniony. Ponieważ w tej chwili pojawiły się środki, więc myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby to uwzględnić.

Andrzej Jaszczur - ja dla zasady akurat mam odmienne zdanie. Nie chodzi o kwotę, bo nie jest wielka, ale musimy mieć świadomość, że jest to zadanie powiatu i powiat powinien finansować w 100%. Nie ma absolutnie żadnego powodu, żeby jakkolwiek gmina to wspomagała.

Wojciech Knapik - to są imprezy Szkolnego Związku Sportowego, nie powiatu.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddaję pod głosowanie. Kto jest za tym, żeby planowane wydatki zwiększyć o 6.000 zł na Powiatowe Stowarzyszenie Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki?

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 18

przeciw – 1

wstrzymał się od głosu – 1

W wyniku powyższego głosowania - Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

Andrzej Bratkowski - chciałem się zapytać; jaki jest w tej chwili stan realizacji zobowiązań firmy Kronospan w zakresie ochrony środowiska. Mnie cały czas nurtuje sprawa pomiaru powietrza nad tym zakładem, tym bardziej, że ostatnio prasa donosiła, że z zakładu znów coś się pojawiło w jeziorze. W projekcie budżetu nie ma nic nt. monitorowania atmosfery, a czas najwyższy, abyśmy tą sprawę ostatecznie rozwiązali.

Jerzy Hardie-Douglas - zobowiązania finansowe, które zaciągnął Kronospan w tej umowie z Ratuszem są realizowane. Natomiast sprawa monitorowania ciągłego stężenia formaldehydu jest taką sprawą kontrowersyjną między zakładem a miastem. Kronospan nie za bardzo ma ochotę na to, aby te pieniądze wydać. Nie jest zakończone, tyle mogą powiedzieć. Jeżeli chodzi o różnego rodzaju działania proekologiczne Kronospanu, to muszą powiedzieć, że w tej chwili nastawienie zakładu zdecydowanie ewoluuje w korzystnym kierunku. Mogę zdać Państwu szczegółową relację jak wyglądają w tej chwili rozmowy z Kronospanem m.in. związane z zabezpieczeniem przed zrzutami kanałem przy Ślusarni. Tam będą inwestycje zarówno ze strony Kronospanu i ze strony miasta. Staramy się o środki pomocowe. Do końca roku ma być znacznie ograniczone pylenie. Są też deklaracje dot. partycypacji w ekranach dźwiękochłonnych. Jest inne podejście niż było do tej pory. To jest kwestia spokojnego rozmawiania i negocjacji.

Natomiast jeśli chodzi o monitorowanie formaldehydu, to dyrekcja Kronospanu stoi na stanowisku, że to wyrzucanie pieniędzy. Powołują się na pomiary w innych miastach, czy formaldehyd pochodzi z zakładu, czy ze spalin, to trudne do udowodnienia, tak twierdzą. Jak będą konkretne sukcesy w rozmowach, to powiadomię.

Krystyna Rzepkowska - dot. Kronospanu, zobowiązał się Dyrektor Aleksandrowicz, że przerejestrują wszystkie pojazdy do Szczecinka i będą z tego tytułu wpływy z podatku dla miasta. Czy oni wywiązali się z tej obietnicy?

Jerzy Hardie-Douglas - wydaje mi się, że oni jeszcze nie wywiązali się z tego. Dyrektor powiedział, że to jest w trakcie wykonywania, że w ciągu najbliższych dni wszystkie samochody będą przerejestrowane.

Andrzej Bratkowski - czy miasto nie powinno zakupić to urządzenie należałoby rozważyć.

Jerzy Hardie-Douglas - gdybyśmy my mieli to finansować, to Państwa zapewniam, że na pewno nie zrobimy tego z pieniędzy budżetowych. To bardzo droga inwestycja i absolutnie jestem przeciwny wydawaniu pieniędzy po to, żeby na Placu Wolności patrzeć ile tego formaldehydu pojawia się.

Jerzy Musiał – Przew. RM - przechodzimy do wydatków inwestycyjnych, jest to zmniejszenie planowanych wydatków.

- *rewitalizacja parku miejskiego – 350.000 zł*

Andrzej Jaszczur - czy mógłby p. Burmistrz przybliżyć bardziej zdjęcie tych 350.000 zł z rewitalizacji parku miejskiego?

Jerzy Hardie-Douglas - wynika to z niemożności realizacji tego projektu, który był. Miały pojawić się środki zewnętrzne, ale tych środków nie ma i nie ma realizacji tego zadania w tym roku.

Jacek Chrzanowski - chciałbym uzupełnić informację; miasto aplikowało w tzw. Funduszu Norweskim, rozstrzygnięcie nastąpi w październiku i dopiero wtedy będzie można przystąpić do procesu inwestycyjnego. Jeżeli inwestycja ta otrzyma dofinansowanie, to będzie realizowana w roku przyszłym.

Jerzy Musiał – Przew. RM – kto jest za tym, żeby przyjąć poprawkę – zmniejszenie wydatków inwestycyjnych na rewitalizację parku miejskiego o 350.000 zł?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *monitoring wizyjny – wydatki MPPiRPA zmniejszenie o 180.000 zł.*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *sala gimnastyczna SP-4 - 250.000 zł /kwota zapłacona w 2005r./*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *termomodernizacja przedszkoli niepublicznych „Nutka” i „U cioci Gosi” - 6.000 zł – rezygnacja z realizacji tych inwestycji.*

Andrzej Bratkowski - chciałbym uzyskać większe uzasadnienie, suma jest niewielka i skoro mamy rezerwę około 76.000 zł, to proponuję, by te środki na termomodernizację utrzymać. Te budynki są nadal własnością miasta.

Jerzy Hardie-Douglas - jestem przeciwny temu. Uważam, że nie należy wydawać w tej chwili tych pieniędzy, bo to byłoby jakby rozpoczęcie procedury i implikuje wydanie w kolejnych latach pieniędzy na faktyczną termomodernizację. Ja uważam, że te przedszkola niepubliczne powinny rozwijać się w oparciu o własne budżety i nie jestem zwolennikiem takiego rozwiązania, żeby przedszkola niepubliczne były w budynkach utrzymywanych przez miasto. Wydaje mi się słuszne, że po kolei, jak będą się kończyły okresy dzierżawy, żeby te budynki wystawiać na przetarg, z tym, że grunt dawać w użytkowanie wieczyste, co pozwoli nam zapisać przy przetargu funkcji tych przedszkoli, tzn. nie mogą te budynki być użytkowane w inny sposób. Wtedy prywatny właściciel powinien starać się o środki na modernizację. My, jako miasto możemy pomóc w pisaniu projektu wystąpienia do Funduszy Norweskich o dofinansowanie. Na pewno nie będziemy zaciągać zobowiązań w tej chwili wobec dwóch przedszkoli, bo potem co roku będziemy zaciągać wobec kolejnych. Uważam to za niesłuszne, bo to czubek „góry lodowej” i pociągnie za sobą wydatki rzędu 1,5 mln zł na wszystkie przedszkola.

Jerzy Musiał – Przew. RM - poddał pod głosowanie autopoprawkę, aby stronę wydatkową zmniejszyć o 6.000 zł, które miały być przeznaczone na termomodernizację niepublicznych przedszkoli.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 19

przeciw – 2

wstrzymujących się od głosu – nie było

Większością głosów – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- *zmniejszenie wydatków bieżących w gospodarce komunalnej o 86.000 zł, w tym środki zaplanowane na dzierżawę kanałów 36.000 zł oraz na zapłatę odszkodowania dla działkowiczów 50.000 zł.*

Anna Koziół - co to jest dzierżawa kanałów?

Jerzy Hardie-Douglas - to dzierżawa kanałów, którymi biegą światłowody, aby obsługiwać monitoring.

Grzegorz Kołomycki - w gospodarce komunalnej zostało zaplanowane 36.000 zł na dzierżawę tych kanałów pod światłowody i to zostaje zdjęte. Wydatki są poniesione z MPPiRPA. Również tu są uwzględnione koszty energii.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła autopoprawkę jw. do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

- zmniejszenie środków na Straż Miejską o 41.500 zł.

Andrzej Bratkowski - chcę podtrzymać wniosek Komisji Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM, aby te środki które były wcześniej zaplanowane, pozostały na koncie Straży Miejskiej, czyli nie zmniejszać budżetu Straży Miejskiej.

Jerzy Hardie-Douglas – jestem przeciwny temu, żeby zwiększać budżet Straży Miejskiej. Radny Bratkowski, jako przedstawiciel Komisji, wnioskuje o zwiększenie bez żadnej argumentacji. Ten budżet rósł w ciągu ostatnich lat co roku o kilkanaście procent, związane to było ze zwiększaniem etatów. Ta ilość etatów rzeczywiście wzrosła dopiero w grudniu ubr., ale p. Komendant rozdysponował te pieniądze, twierdząc, że ten budżet był dla niego nie wystarczający. Tak być nie może, żeby budżet przyznany pewnej jednostce był samowolnie modyfikowany. Znając prowizorium budżetowe na ten rok p. Komendant pozwolił sobie w miesiącu grudniu na zwiększenie etatów, myśląc, że będzie to przegłosowane. Nie będzie przegłosowane, ja o to proszę, a Państwo Radni zrobicie jak uważacie. To nie jest tak, że Burmistrz Miasta uważa, że powinno się oszczędzać na Straży Miejskiej, albo, że powinno się zmniejszyć ilość strażników. Ta ilość jest wystarczająca, budżet był wyliczony na taką ilość strażników, jaka była w zeszłym roku i utrzymanie Straży Miejskiej powinno być realizowane za pieniądze, które zostały przyznane. Dyscyplina budżetowa powinna być.

Jerzy Musiał – Przew. RM - czy mogę prosić p. Komendanta o wyjaśnienie tych spraw?

Grzegorz Grondys - zostały zatrudnione dodatkowe osoby. Pieniądze, które były zaplanowane na 2005 r. nie zakładały zatrudnienia ich od 1 stycznia, tylko od drugiego kwartału. Natomiast zachodziła potrzeba wyremontowania pomieszczeń Straży Miejskiej – szatni, pomieszczenia pod magazyn uzbrojenia, który musi spełniać pewne wymogi, pomieszczenia dla księgowej, zastępcy. Pieniądzy dodatkowych na inwestycje nie mieliśmy, więc, zgodnie z rozmową z ówczesnym Burmistrzem, który powiedział, że nikt nie każe zatrudniać tych osób w II kwartale, mogę to zrobić trochę później i te pieniądze zaoszczędzone mogą służyć do tego.

Jerzy Hardie-Douglas – to mnie bardziej upewnia, że tak to powinno być zrealizowane, bo w tym roku inwestycje nie będą realizowane, więc środki mogą być przeznaczone na te etaty.

Jacek Chrzanowski - godząc się na pozostawienie tej kwoty, godzicie się również na wydatki w naszym mniemaniu nieuzasadnione. Zmniejszenie budżetu wcale nie musi powodować zwolnienia strażników. Jest rzeczą dosyć kontrowersyjną ilość etatów w Straży Miejskiej i o tym w Szczecinku się dyskutuje, ale zakładając, że jest to ilość racjonalna, to z całą pewnością do nie uzasadnionych wydatków należą wydatki, które są zaplanowane w budżecie – nadgodziny 10.000 zł. Nie wyobrażam sobie, aby Komendant Straży musiał jeszcze wypłacać nadgodziny, mając 22 strażników. Są inne pozycje, nie chcę tu zagłębiać się w szczegóły, np. wypłata ekwiwalentu za zakup sortów mundurowych – 19.000 zł.

Z tego co wiem istnieje potrzeba zakupu, a nie wypłaty ekwiwalentu. Myślę, że takie praktyki nie będą miały miejsca w tej chwili. Czy też zakup paliwa – 20.000 zł. Pytałem p. Komendanta, jaką normę ma na Volkswagena, bo za te pieniądze można przejechać 55 tys. km.

Andrzej Jaszczur - Panie Burmistrzu; w Straży Miejskiej są dwa pojazdy, motorynki i niech Pan do swojej analizy weźmie komplet dokumentów.

Jacek Chrzanowski - ja podałem kwotę 18.000 zł, a w materiałach wyraźnie napisane, że są to pieniądze przeznaczone na zakup ropy do pojazdu Volkswagen, oddzielnie zaplanowane są środki do samochodu Pegout – 15.000 zł i 500 zł do skuterów.

Andrzej Jaszczur - cieszę się bardzo, że p. Burmistrz zdecydował za nas czy te pieniądze będą zwiększone czy zmniejszone. Dziwnie się dzieje, że w sytuacji takiej, kiedy ta jednostka osiąga pozytywne wyniki, osiąga pozytywny wizerunek zarówno wśród mieszkańców miasta jak i u przełożonych i w tym czasie ujmuje się im pieniądze na normalne, sprawne funkcjonowanie. To nie jest tak, że te środki na te etaty zostały

z premedytacją zaangażowane dopiero w miesiącu grudniu. Te pieniądze zostały racjonalnie, za zgodą Burmistrza, wydatkowane w trakcie roku. Takie uprawnienia ma przecież Pan, jako Burmistrz i w trakcie roku w porozumieniu z kierownikiem jednostki, może przesunięcia dokonywać. Natomiast jedna rzecz zastanawia, nie bardzo rozumiem skąd jest taki atak na Straż Miejską, bo ja to odbieram w formie jakiegoś ataku. Jest to dla mnie niezrozumiałe.

Jerzy Hardie-Douglas – Panie Radny; przedstawiciel Wspólnoty Samorządowej w zeszłym roku zaproponował taki, a nie inny budżet dla Straży Miejskiej. W tym budżecie założył, że będą trzy dodatkowe etaty. Pojawiły się cztery etaty, nie w II kwartale, ale w ostatnim. Przyjęliśmy, jako dobrą monetę, wytłumaczenie p. Komendanta. Chciałem spytać panów, którzy prowadzą firmy, czy uważają, że takie postępowanie jest słuszne? Czy można przyjąć taką praktykę, że jest opisany budżet danej jednostki i potem szef sobie go zmienia i teraz, to hipokryzja tego, co żeśmy usłyszeli, że to nagle coś dobrze działa, przychodzi Burmistrz i zaczyna, że tak powiem „kij w tryby wkładać”. Nie są przewidziane nowe etaty na ten rok, Straż Miejska doszła do optymalnej ilości osób zatrudnionych, miała na to przeznaczony budżet. Jeżeli pojawią się dodatkowe wydatki w tym budżecie, bo znowu trzeba będzie coś pomalować, to ja rozumiem, że Komendant o dodatkowe pieniądze się zwróci. Czy to jest normalne, że my znowu w tej chwili zwiększamy pokaźnie budżet, z jakiego powodu, jaka jest merytoryczna argumentacja, co się takiego wydarzyło, że mamy dać o 40.000 zł więcej?

Andrzej Jaszczur - my tu nic nie dajemy. P. Skarbnik na samym wstępie powiedział, że my dyskutujemy o budżecie złożonym w miesiącu październiku ubr. Ta kwota była w tym budżecie, a my rozpatrujemy tylko autopoprawki p. Burmistrza i Pan sugeruje zmniejszenie tego, co było zaplanowane w ubiegłym roku.

Jerzy Hardie-Douglas - ja sugeruję, żeby ten budżet był na poziomie 100% wykonania zeszłorocznego, w którym to wykonaniu były wszystkie etaty co są w tej chwili.

Andrzej Jaszczur - Pan o etatach a to są pieniądze.

Krystyna Rzepkowska – chciałam odpowiedzieć dla Pana Burmistrza Chrzanowskiego jeśli chodzi o odzież ochronną, za którą został wypłacony ekwiwalent. Nie wiem, czy Pan się orientuje, że ekwiwalent jest zawsze niższy od tego, żeby kupić sorty mundurowe. Na pewno p. Komendant Straży Miejskiej brał to pod uwagę.

Paweł Szycko - jeżeli chodzi o argument p. Burmistrza, to nie sposób odmówić słuszności, to chciałem potwierdzić, zabierając głos. Natomiast chciałem trochę z innej strony poprowadzić dyskusję. Otóż mam przed sobą stany osobowe Straży Miejskiej miast powiatowych województwa zachodniopomorskiego i Straż nasza należy do najliczniejszych Straży w województwie. To są liczby. Z drugiej strony, jeżeli popatrzymy na dane dotyczące wykrywalności przestępstw, na wskaźniki dynamiki przestępstw między 2004 a 2005r., to z kolei powiat szczecinecki plasuje się w tej pozytywnej czołówce naszego regionu. Myślę, że w tych efektach bardzo dużą rolę odgrywa Straż Miejska. W czerwcu 2004r. Straż Miejska zatrzymała jedną osobę, która zajmowała się rozprowadzaniem narkotyków wśród młodzieży. To zatrzymanie było początkiem stwierdzenia i postawienia stu zarzutów i zatrzymania 20 osób, które na terenie Szczecinka zajmowały się rozprowadzeniem narkotyków. Dyskutując o budżecie Straży Miejskiej musimy też mieć świadomość, że zmniejszy się obsada osobowa Komendy Powiatowej Policji w Szczecinku, o około 36 funkcjonariuszy. Wynika to z jednej strony z afery szpitalnej, z drugiej strony jest to związane z weryfikacją niektórych funkcjonariuszy odnośnie współpracy z SB. Jeżeli my spojrzymy przez okno, to nie widać patroli policyjnych, widać tylko Straż Miejską, bądź wspólne patrole. I teraz w obliczu tego wszystkiego trzeba zadać pytanie, czy ta decyzja, nie dyskutując nad słusznością argumentów p. Burmistrza, jest właściwa, bo kształcenie funkcjonariusza to rok szkolenia, a w pełni kompetentny dzielnicowy staje się po pięciu latach praktyki.

Józef Słupek - chciałem jakby powtórzyć pytanie, które zadałem p. Burmistrzowi na posiedzeniu Komisji, ale to pytanie proponowałbym zadać p. Komendantowi. Czy przy tym zmniejszonym budżecie, o 41.500 zł, utrzyma Pan stan osobowy strażników, czy nie będą obniżane uposażenia, czy wystarczy środków finansowych na zakup paliwa, żeby normalnie, w sposób racjonalny wykorzystywać samochody i inne urządzenia do których trzeba kupić paliwo?

Grzegorz Grondys - jeżeli w ciągu roku nie wypadną jakieś niespodziewane wydatki lub nie będzie podwyżki paliwa, to przy maksymalnych oszczędnościach w postaci limitów kilometrów na służbę, rezygnacji z gazet i tym podobnych rzeczy, zostanie utrzymany ten stan etatów.

Anna Koziół - byłabym jednak za tym, żeby te środki na Straż Miejską były takie jakie były zabukowane na listopad ub. roku, ponieważ Straż Miejska nie tylko jeździ po Szczecinku, ale w okresie zimowym niemal codziennie odwoziła osoby o nieustalonej tożsamości, w stanie upojenia alkoholowego do Ośrodka dla Bezdomnych w Brodźcach. Wiem, że tych kursów było bardzo wiele. Wizerunek Straży Miejskiej jest coraz lepszy w mieście, a chcemy żyć w mieście bezpiecznym i żeby tych strażników nie było mniej. Jestem za tym, aby nie zmniejszać tej kwoty.

Jerzy Musiał – Przew. RM - przechodzę do głosowania. Kto jest za tym, żeby w wydatkach w wydatkach bieżących zdjąć 41.500 zł na Straż Miejską?

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 4

przeciw – 13

wstrzymało się od głosu – 3

W wyniku głosowania jw. autopoprawka do projektu budżetu miasta na 2006r. nie została przez Radę przyjęta.

- *rezerwa ogólna 23.500 zł, w tym 20.000 zł na wyjazdy związane z zawodami sportowymi dla dzieci i młodzieży szkolnej zostają przeniesione do rezerwy celowej oraz 3.500 zł przeznaczone na zwiększenie stypendiów – pomoc materialną dla uczniów / rezerwa celowa /.*

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła proponowane dodatkowe autopoprawki do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r.

Jerzy Musiał – Przew. RM - reasumując; wszystkie autopoprawki do projektu budżetu miasta Szczecinek na 2006r. zostały przegłosowane i w większości przyjęte. Kto jest za przyjęciem projektu budżetu miasta Szczecinek na rok 2006 z uwzględnionymi autopoprawkami?

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu miasta Szczecinek na 2006 rok.

/uchwała Nr XXXVI/335/06 – w załączeniu/

Grzegorz Kołomycki - w wyniku autopoprawek budżet się nie równoważy, zostały wolne środki. Należałoby zdecydować gdzie one mają być.

Jerzy Musiał – Przew. RM - mówiliśmy w trakcie dyskusji o rezerwie ogólnej, stanowi ona wynik zrównoważenia dochodów i wydatków, teraz odpowiednio się zwiększy.

Grzegorz Kołomycki - czyli na rezerwę ogólną, tak?

Jerzy Musiał – Przew. RM - tak.

Andrzej Bratkowski - tak.

Paweł Szycko – w trakcie dyskusji nad trzecim gimnazjum p. Burmistrz Chrzanowski stwierdził, że ja mówię nieprawdę, oceniając poziom w gimnazjach w Szczecinku i w powiecie. Chcę Państwu powiedzieć, że ja sprawdzę te informacje czy wprowadzono mnie w błąd. Jeżeli faktycznie tak było, to za miesiąc nikt już nie będzie pamiętał, że ja wprowadziłem w błąd, to ja chcę za to przeprosić.

ad. pkt. 6 – Uchwała w sprawie zaciągnięcia kredytu.

Grzegorz Kołomycki – wpływy, które zostały zwiększone będą pochodziły głównie ze sprzedaży działek. Otrzymamy je w IV kwartale. Realizacja infrastruktury Zachód III w Szczecinku będzie realizowana od kwietnia br, w związku z tym trzeba zaciągnąć kredyt komercyjny na realizację tego zadania, bo możemy mieć trudności płatnicze. Ten kredyt będziemy starali się zaciągnąć na bardzo dogodnych warunkach, z możliwością wcześniejszej spłaty.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu.

/uchwała Nr XXXVI/336/06 – w załączeniu/

ad. pkt. 7 – Uchwała w sprawie zatwierdzenia projektu zestawienia przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2006 rok.

Janusz Rautszko - Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM przy sformułowaniu wniosku o zakup odkurzacza do sprzątania psich odchodów, opiniuje projekt tej uchwały pozytywnie.

Jerzy Hardie-Douglas - zapoznałem się z tym wnioskiem, nie znałem go na poprzedniej sesji. Myślę, że uwzględnienie go będzie, tak jak Państwo sugerowali, pewnym argumentem za przyjęciem mojego wniosku o zwolnienie mieszkańców miasta z płacenia podatku od posiadania psów, ponieważ od tego Komisja to uzależnia. Ja wychodzę naprzeciw Państwa oczekiwaniom i z tego funduszu zakup ten będzie zrealizowany.

W głosowaniu jawnym nad projektem uchwały jw., jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia projektu zestawienia przychodów i wydatków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na 2006 rok.

/uchwała Nr XXXVI/337/06 – w załączeniu/

ad. pkt. 8 – Uchwała w sprawie Regulaminu określającego wysokość stawek dodatków, szczegółowy sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokość nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Miasto Szczecinek w roku 2006.

Wiesław Suchowiejko - Komisja Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki RM analizowała ten projekt. Chcę Państwa przeprosić, że tekst ten ma błędy literowe, zostały one poprawione. Chcemy wnieść poprawki, które Komisja przegłosowała, i tak:

w § 9 ust. 2 skreślić wyrazy „dla nauczyciela”,

w § 21 ust. 2 zastąpić ten tekst innym „wysokość dodatku funkcyjnego, o którym mowa w ust. 1 c ustala dyrektor placówki”. Ponieważ ust. 1 a i b są to konkretne kwoty, które nikt nie musi ustalać,

w § 24 ust. 2 – wykreślić wyraz „nauczycielom”

oraz w § 4 dopisać, że uchwała „z mocą obowiązującą od 1 stycznia 2006r. do 31 grudnia 2006r.”.

Opinia Komisji pozytywna.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie Regulaminu określającego wysokość stawek dodatków, szczegółowy sposób obliczania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw

oraz wysokość nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy nauczycieli w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Miasto Szczecinek w roku 2006.

/uchwała Nr XXXVI/338/06 – w załączeniu/

ad. pkt. 9 - Uchwała w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki, Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Szczecinek na rok 2006.

Wojciech Milewski - Komisja Problemów Społecznych pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt.

Andrzej Bratkowski – pytanie do autorów tego programu. Jest punkt „ograniczenie dostępności do alkoholu”. W jaki sposób zamierza się realizować ten punkt?

Beata Kowal – zadanie to realizowane jest m.in. poprzez uchwałę Rady Miasta, która określa limit punktów sprzedaży napojów alkoholowych. Dostępność ta jest kontrolowana przez urzędników Urzędu Miasta i Straż Miejską.

Andrzej Bratkowski – jakie są efekty tej kontroli? Czy Straż Miejska ostatnio zwróciła się o cofnięcie zezwolenia ze względu na sprzedaż alkoholu młodzieży?

Beata Kowal - w zeszłym roku był jeden przypadek zgłoszony przez Straż Miejską.

Andrzej Bratkowski - czy cofnięto zezwolenie?

Beata Kowal - w tym roku cofnięto zezwolenie w związku z nie przestrzeganiem warunków sprzedaży alkoholu. Straż Miejska stwierdziła spożywanie alkoholu w sklepie, było toczzone postępowanie administracyjne i zezwolenie zostało cofnięte.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia Miejskiego Programu Profilaktyki, Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii dla Miasta Szczecinek na rok 2006.

/uchwała Nr XXXVI/339/06 – w załączeniu/

ad. pkt. 10 – Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Jerzy Musiał – Przew. RM - wpłynął protest mieszkańców osiedla Pilska i ul. Rybackiej przeciw schronisku dla zwierząt. Podpisało się pod nim 40 osób prosząc o skonsultowanie lokalizacji schroniska, zgodnie z ustawą o planowaniu przestrzennym. Pomysł budowy schroniska dla zwierząt podoba nam się, martwi lokalizacja – odczytał protest w sprawie jw.

Andrzej Bratkowski – prosiłbym o przekazanie tej sprawy do Komisji Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM. Sądzę, że będziemy kompetentni podjąć to zagadnienie i doprowadzimy do spotkania z sygnatariuszami tego pisma. Rozważymy tą sprawę i przedstawimy wnioski Radzie.

Janusz Rautszko - Komisja Rozwoju Gospodarczego i Samorządności RM na posiedzeniu przy jednym głosie wstrzymującym się zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie. Muszę powiedzieć, że ten głos wstrzymujący się spowodował, że zaczęliśmy się zastanawiać szerzej nad skutkami wyłączenia tego trójkąta z planu. W kontekście tego protestu i podjęcia inicjatywy przez Przewodniczącego Komisji Prawa wydaje się bardzo słuszne i wymaga zatrzymania się na chwilę nad tą sprawą. Czy wyłączenie tego trójkąta z tego planu nie spowoduje takiej sytuacji, że zgodnie z wszelkimi regułami funkcjonowania miejskich planów zagospodarowania przestrzennego miasta, mogą zgłaszać uwagi wszyscy zainteresowani tym planem. Wyłączenie tego trójkąta, wg mojej wiedzy, spowoduje że takiej możliwości nie będzie. Czy w sytuacji kiedy grupa mieszkańców zwraca się o stworzenie takiej sytuacji prawnej, kiedy oni również będą mogli wypowiedzieć się w tej kwestii, nie wymagałoby podjęcia innej uchwały, nie wyłączającej tego trójkąta z planu „Koszalińska II”? Co więcej, zapis w planie, który umożliwia lokalizację schroniska w tym miejscu byłby czytelny, byłby jasny i poddany normalnemu procedowaniu. Sprawa ważna i wchodzenie w konflikt już na samym starcie budowy schroniska nie jest zamierzeniem ani nas, ani Pana Burmistrza.

Jerzy Hardie-Douglas - proszę po raz kolejny, abyście Państwo nie utrudniali mi życia, zrobiliście to wystarczającą ilość razy. To, że jest wyłączone, to ułatwia sposób ewentualnego posadowienia tam schroniska. Rzeczą oczywistą jest, że ja nie zrobię niczego co by spotkało się z oporem mieszkańców. Aczkolwiek trzeba powiedzieć, że na terenie administracyjnym miasta, gdziekolwiek byśmy spróbowali umiejscowić schronisko będą protesty. Przez to, że wyłączamy ten trójkąt, jeżeli dojdziemy do porozumienia z mieszkańcami i przystąpimy do projektowania w tamtym trójkącie, to będzie dużo łatwiejsze. Naprawdę nie wiemy kiedy następny plan będzie uchwalony, bo jak Państwo wiecie są z tym kłopoty, więc zwiążemy sobie ręce i uniemożliwi to zrobienie tego schroniska w przyszłym roku, chyba, że Państwu na tym zależy żeby kolejny pomysł upadł.

Chcę zauważyć, że inaczej głosujecie na Komisjach, a inaczej na sesji.

Deklaruję mieszkańcom Szczecinka, że są przepisy, które normują utworzenie schroniska, są strefy ochronne. Ja deklarowałem, że te strefy będą powiększone, że będą założone dźwiękochłonne ekrany. Pani Kadela oglądała kilka schronisk, m.in. w Poznaniu, jest ono wśród zabudowy mieszkaniowej, bez jakichkolwiek stref ochronnych i nie powoduje żadnego hałasu. To sprawa tego jak nowoczesne jest to schronisko, czy psy głodne czy nie i sprawa tego, żeby do jednego boksu nie wrzucać dziesięciu psów. To wszystko będziemy mieli na uwadze.

Proszę Państwa, abyście nie zamykali drogi przez taką uchwałę. Przy okazji budowy tego schroniska wykonana zostanie infrastruktura w ul. Rybackiej, na którą mieszkańcy jeszcze oczekivaliby – kanalizacja, gaz, oświetlenie i prawdopodobnie jezdnia zostanie poprawiona. Potrzeby w różnych częściach miasta są, a dla ul. Rybackiej uważam, że jest to pewna szansa. Jeszcze raz deklaruję, że nie zrobię niczego na siłę, ale nie utrudniajcie, pokazując co moment, że macie przewagę w Radzie. Ja to wiem i przyjąłem pokornie do wiadomości.

Jerzy Musiał – Przew. RM – dotychczasowy przebieg dyskusji i deklaracja Pana Burmistrza skłaniają mnie do tego, żeby dwie uchwały były podjęte; jedna uchwała w sprawie zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego a druga związana z wnioskiem Radnego Bratkowskiego, aby sprawę protestu mieszkańców przekazać do Komisji Prawa.

Paweł Szycko – podzielam pogląd, że może być kłopot z takim zlokalizowaniem schroniska aby to nie wywołało protestów. Chciałbym zapytać Pana Burmistrza czy były brane pod uwagę inne lokalizacje? Czy jest to jedyna lokalizacja, która zdaniem Pana i Pana współpracowników jest możliwa, najmniej zła dla otoczenia?

Jerzy Musiał – Przew. RM – trzeba brać pod uwagę; z jednej strony sprawę uciążliwości, z drugiej sprawę łatwego dojazdu czy dostępu przez licznych wolontariuszy, głównie przez dzieci, młodzież, które tymi zwierzętami opiekują się. Chodzi o to, żeby było to takie miejsce nie na pustkowiu, aby można tam byłoby dojść.

Jerzy Hardie-Douglas - w granicach administracyjnych miasta są inne miejsca gdzie można zlokalizować schronisko. Myślę o Bugnie, o terenie, który znajduje się od strzelnicy po Eldę. To są w większości tereny należące do Agencji Nieruchomości Rolnych i one mogą być przejęte na zadania własne gminy. Niestety każda z tych innych lokalizacji powoduje zdecydowanie większe koszty, dlatego że podciągnięcie mediów będzie znacznie kosztowniejsze. Ciągnięcie mediów z ul. Rybackiej jest stosunkowo bliskie. Jeżeli nie będziemy w stanie sprostać tym podwyższonym strefom, które sami na własne życzenie chcemy zwiększyć i okaże się, że będzie jakaś uciążliwość z tego powodu, to odstąpimy od tej lokalizacji.

Andrzej Jaszczur - proszę absolutnie nie odnosić tego do siebie, ale nie jest to chyba dobry zwyczaj, że w tej szesnastoletniej praktyce uchwalania planów, postępujemy w ten sposób jak Pan zaproponował, wyłączając część z opracowania w trakcie sporządzania tego planu. Jest to precedens, który w perspektywie czasu może mieć różne konsekwencje.

To nie jest tajemnicą poliszynela, że Pan chce odnieść określony sukces medialny. Natomiast, jeżeli mamy robić tego typu precedensy, to może w perspektywie czasu zdarzyć się coś takiego, że wyłączymy inny obszar miasta z opracowania planu i zrobimy tam market jeden, drugi, trzeci. Mówię to bez kozery, w historii naszego miasta czegoś takiego nie było. Dwa tygodnie temu byłem w innym województwie i uczestniczyłem w spotkaniu w gminie, gdzie tego typu precedensy są czynione, że w trakcie sporządzania planu wyłącza się pewne kwartały, podejmuje się w trybie administracyjnym decyzje o wydaniu warunków zabudowy i tak w miasteczku 20-tysięcznym jest siedem marketów. Kto wie czy z czasem, gdyby schronisko nie wyszło czy nie powstałby tam market czy jakaś inna zabudowa.

Dlatego prosiłbym Państwa, żeby to wziąć pod rozwagę, bo odnosimy wrażenie, że w poprzedniej kadencji o schronisku dla psów nie było mowy. Były, rozmowy praktycznie zostały sfinalizowane, lokalizacja była 15 km poza terenem administracyjnym miasta. Jeżeli jest rzeczywiście tak dużo wolontariuszy, którzy mogliby i chcą zajmować się psami, to umożliwić im dojazd autobusem.

Jerzy Hardie-Douglas - ja muszę ustosunkować się do tego. To naprawdę niesłychane, że Pan po raz kolejny wskazuje niemożność wykonania najprostszych spraw, które można załatwić. Tak jak uzgodnienia z nauczycielami można było załatwić w ciągu dwóch dni a czegoś nie można załatwić przez pięć lat i Pan to usprawiedliwia różnymi rodzajami kruczków, albo, że w innych miastach jest inaczej. To rozwiązanie jest zgodne z prawem. Działamy bez planów zagospodarowania przestrzennego na znacznych obszarach miasta od dłuższego czasu i to nie moja wina. Może Pan poczuwałby się do tego, że te plany nie są uchwalone.

Andrzej Jaszczur - 90% miasta jest tymi planami objęte.

Jerzy Hardie-Douglas - to absolutnie nieprawda. Co innego plany, a co innego plany, które zostały zakwestionowane i one nie są prawem lokalnym. Opowiada Pan „dyrdymały”, za każdym razem podkreślając, że nie są to wypowiedzi polityczne. Niestety jest inaczej.

Schronisko powinno powstać w obrębie miasta Szczecinek. Jest to logiczne, wszyscy którzy zdrowo myślą, wiedzą że pomysł zlokalizowania schroniska w Grzmiącej był kompletnie poroniony i każdy człowiek, który nas słucha w tej chwili powie, że to ja mam rację, a nie Pan. Bardzo proszę, żebyście Państwo nie poddawali się tego typu retoryce, tylko pozwolili realizować rzeczy, które są dla mieszkańców słuszne, a nie opowiadali, że to jest wszystko kampania wyborcza. Gimnazjum to jest kampania wyborcza, komitety osiedlowe – kampania wyborcza, schronisko dla psów – kampania wyborcza. Każda rzecz, która słuszna, którą ja chcę zrobić, to mówicie „bardzo słuszne, ale przemyślimy to, zastanówmy

się, przeanalizujemy”. Myśmy to przerabiali przez ostatnie lata, to wieczne pochylenie się i nic się działo i była stagnacja, ja tak uważam.

Roman Toboła - często na tej sali podkreślam, że w związku z tym, że uprawiam terenowe sporty to znam tereny miasta Szczecinka i te poza terenami zabudowanymi. Wiem, że są takie miejsca w granicach administracyjnych naszego miasta, gdzie można takie schronisko umiejscowić. Nie mówię o Bugnie, mówię o drugiej stronie miasta w kierunku Czarnoboru. Mamy sporo lasów, pół gdzie można takie schronisko umieścić.

Inna sprawa; tym zjawiskiem bezdomnych zwierząt powinna zajmować się jakaś firma i wolontariusze, szczególnie młodzież. Umieszczenie takiego schroniska, gdzieś w kierunku Czarnoboru spowoduje, że nikt tam nie będzie przychodził. Druga sprawa to skierowanie mediów będzie wielkim problemem. Dlatego uważam tą lokalizację za najbardziej szczęśliwą.

Ryszard Kabat - nie chcę kwestionować konieczności budowy tego schroniska, chciałbym tylko p. Burmistrzowi zgrzyliwie podziękować za tą ostatnią wypowiedź, bo wczytując się w ten protest mieszkańców, którzy piszą, że dopiero o godz. 17.15 spotykają się z Panem i uzyskują konkretną odpowiedź. Ja myślę, że tą odpowiedź uzyskali przed chwilą, że są ludźmi, którzy nie myślą lub głupio myślą.

Stefan Miętki – chciałbym powiedzieć, że dzięki p. Burmistrzowi zostałem Radnym i dzisiaj tutaj siedzę. Moim pierwszym punktem jest zbudowanie schroniska w Szczecinku.

W Chojnicach, z których pochodzę, powstało schronisko o które dbają ludzie. Dlaczego my nie mamy serca dla tych zwierząt? Zbudujmy im w Szczecinku schronisko.

Anna Koziol - Panie Burmistrzu, czasami Pan przesadza ze słowami, cyt. „Wszyscy, którzy mnie słuchają wiedzą, że mam rację”, jeżeli chodzi o utworzenie w tym miejscu schroniska. Myślę, że Pan przesadził. Mamy na sali przedstawiciela komitetu protestacyjnego, który akurat jest jedną z osób, które nie są tymi wszystkimi, które uważają, że ma Pan rację, że ta lokalizacja lepsza. Bardzo mnie Pan zasmucił przy okazji dyskusji na temat gimnazjum, że nie chce Pan słuchać opinii dyrektorów, a teraz nie chce Pan słuchać opinii mieszkańców. Wiem, że ma się Pan spotkać z nimi, ale przed chwilą powiedział Pan, że wszyscy co Pana słuchają wiedzą, że ta lokalizacja jest najlepsza, choć jeszcze nie wysłuchał Pan ich argumentów.

Jerzy Hardie-Douglas - ja Pani Radnej powiem, że mówi Pani nieprawdę. Ja tego nie powiedziałem, że wszyscy, którzy mnie słuchają wiedzą, że ja mam rację, że to jest najlepsza lokalizacja. Ja powiedziałem, że wszyscy wiedzą doskonale, że lokalizacja w Szczecinku jest słuszna, a nie gdzieś w Grzmiącej. W takim kontekście to mówiłem. Wcześniej też powiedziałem, że uważam, że ta lokalizacja nie jest ostateczna i nie zrobię niczego, co spowoduje konflikt z mieszkańcami. Będę z nimi rozmawiał, ale ja się z nimi nie umawiałem, oni zapisali się na przyjęcia interesantów. Chodzi o to, żeby Państwo pozwolili wyłączyć to z planu zagospodarowania przestrzennego, żeby dać szansę, abyśmy nie marnowali kolejnych miesięcy. Nie wykluczam budowy w innym miejscu, nic nie jest przesądzone dzisiaj. Ta uchwała również niczego nie przesądza.

Bardzo proszę, żeby Pani nie wkładała w moje usta rzeczy, których ja nie powiedziałem, bo ja mieszkańców nie lekceważę.

Paweł Szylko - myślę, że na tych słowach Pana Burmistrza należałoby ten temat skończyć. Konsultacje z mieszkańcami z tej okolicy odbędą się. Myślę, że jest bardzo istotna rzecz, żeby im wyjaśnić technologię w jakiej to schronisko będzie zorganizowane. Przedstawić im argumenty, ponieważ niewiedza powoduje opór i budzi niepokój. Tak jak jestem przeciwny mówieniu nie bo nie, tak samo jestem przeciwny mówieniu tak bo tak.

Usłyszeliśmy od Pana Burmistrza deklarację, że będą konsultacje, że będzie szukał porozumienia z mieszkańcami i sędzę, że dalsza dyskusja nie jest tutaj konstruktywna.

Ryszard Kabat - dotarły do mnie teraz słowa przedstawiciela komitetu protestacyjnego i słyszę, że Pan Burmistrz wczoraj spotkał się z komitetem i podjął decyzję.

Jerzy Musiał – Przew. RM – jest wniosek formalny – Komisja Prawa zbada to i przedstawi wnioski.

Poddaję pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

W głosowaniu jawnym oddano głosów:

za – 10

przeciw – 1

wstrzymało się od głosu – 10

Większością głosów – Rada podjęła uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

/uchwała Nr XXXVI/340/06 – w załączeniu/

Poddaję pod głosowanie wniosek formalny, aby protest mieszkańców przekazać do szczegółowego zbadania Komisji Prawa, Legislacji i Porządku Publicznego RM i przedstawienia na następnej sesji stanowiska w tej sprawie.

W głosowaniu jawnym jednogłośnie – Rada przyjęła wniosek jw.

ad. pkt. 11 – Informacja Przewodniczącego Rady Miasta.

Jerzy Musiał – Przew. RM - Panie i Panowie Radni, w chwili gdyśmy obradowali, na cmentarzu komunalnym odbył się pogrzeb Pana Jerzego Szablińskiego, który był Radnym Rady Miasta poprzedniej kadencji. Proszę, aby minutą ciszy uczcić pamięć Pana Jerzego Szablińskiego.

Od ostatniej sesji brałem udział:

- byłem przewodniczącym jurorów, którzy oceniali III edycję „Nasze miasto”, konkursu dla dzieci szkół podstawowych klas I - III. Wręczenie nagród odbyło się wczoraj. Kilka prac z 350-ciu mogą Państwo zobaczyć na zorganizowanej mini wystawie.

Pisma, które wpłynęły do Rady Miasta to:

- pismo p. W. Drozdowskiego, na które odpowiedziałem nie twierdząco, tylko w trybie przypuszczającym,
- oraz pismo-protest, które dostaliście Państwo w materiałach na sesję.

Wiesław Suchowiejko - czy to pismo p. Drozdowski adresował do Pana Przewodniczącego czy do Rady?

Jerzy Musiał – Przew. RM – adresowane było do mnie, dlatego szczegółowo nie zapoznawałem Rady z tym pismem.

ad. pkt. 12 – Wnioski i zapytania Radnych.

Ryszard Kabat - może nie poruszę tutaj zagadnienia dot. miasta, ale cały czas ciśnie mi się na usta pytanie; czy Pan Burmistrz czuje się wizjonerem? Przyznam szczerze, że bardzo niezręcznie czuję się na tej sali jak słyszę takie sformułowania:

„Ja wiem coście zrobili”, „Ja wiem czego nie zrobiliście”, „Ja wiem jak będziecie głosować”, „Ja wiem jaką decyzję podjęliście”. Generalnie jest to kierowane w kierunku radnych Szczecińskiej Wspólnoty Samorządowej. Mogę domniemywać tak, bo zadałem pytanie na początku, mogę domniemywać, że nasze subiektywnie oceniając, charaktery są tak kryształowe, że wszystko po nas widać. Czuję się niezręcznie, jeżeli słyszę z ust p. Burmistrza, że wie lepiej ode mnie co ja zamierzam zrobić.

Jerzy Musiał – Przew. RM - pytanie było takie „Czy Pan Burmistrz jest wizjonerem?” Odpowiedź na następnej sesji.

Bogdan Bereszyński - ja w związku z odpowiedzią na moje pytanie z poprzedniej sesji w temacie zadłużenia, nie będę używał nazwiska w związku z ochroną dóbr osobistych, m.in. ta ochrona uniemożliwiła zbadanie tematu. Mam nadzieję, że w maju ukaże się lista i wtedy zobaczymy czy są na niej dłużnicy czy nie, którzy wystąpili o umorzenie długów wobec miasta. Wtedy będę miał wątpliwość za sobą, którą mam w chwili obecnej w stosunku do właścicieli posesji w Gałowie, gdzie ma powstać przytulisko.

Druga sprawa – w czerwcu, za 3 miesiące zapytam się o efekty ogłoszonego przetargu na sprzedaż pawilonu p. Drozdowskiego. Zobaczę czy udało się to sprzedać, a jeśli nie, to będę prosił o umożliwienie jemu, żeby mógł jak najszybciej ten pawilon wykupić, skoro na niego reflektuje. I tak na nim zyska, bo przez te kilka miesięcy podatku do miasta nie będzie płacił.

Panie Burmistrzu; w Urzędzie Miasta i w mieście też, komentuje się wysokość płac przyznanych nowo-przyjętym pracownikom. Próbowałem ten temat drażyć, ale w związku z ochroną dóbr osobistych, nie mogłem uzyskać precyzyjnej odpowiedzi. Postawię inaczej swoje pytanie i pytam wprost „Jaka jest różnica, bo to nie jest tajemnicą, w płacy nowo przyjętych na stanowisko inspektora w stosunku do wieloletnich inspektorów Urzędu Miasta. Czy to prawda, że ta różnica wynosi ponad 1.000 zł? Jeżeli nowo przyjęty z krótkim stażem pracy otrzymuje o 1.000 zł więcej, to coś jest nie w porządku.

W dziale „Administracja publiczna” przewiduje się kwotę 4.900.000 zł na płace i utrzymanie Urzędu tj. 112% wykonania z ubiegłego roku. Przewiduje się dwa etaty więcej. Chciałbym dowiedzieć się jakie to etaty i czy przewiduje się podwyżki dla pracowników Urzędu, czy tylko będą to środki na tak wysokie płace dla nowo przyjętych pracowników?

Antoni Troinski - przy stole z tyłu, który p. Przewodniczący RM nazywa „korpusem urzędniczym” pojawiły się nowe twarze. Czy p. Burmistrz mógłby przedstawić nowe osoby i powiedzieć jakie funkcje pełnią w Urzędzie?

Jerzy Hardie-Douglas - myślę, że nie ma żadnych przeszkód, żeby Państwo poznali nowych pracowników. Prosiłbym, żeby przedstawili się i powiedzieli jakie funkcje zajmują.

Konrad Czaczyk - mam zaszczyt przedstawić się jako nowy rzecznik prasowy Burmistrza Miasta. Prowadzę też sprawy międzynarodowe miasta. Mam 30 lat, wykształcenie wyższe politologiczne plus podyplomowe – biznes międzynarodowy. Przez 4,5 roku pracowałem w WZ Eurokopert.

Marek Kotschy - jestem obecnie kierownikiem działu nadzoru i kontroli Urzędu Miasta. Wykształcenie wyższe ekonomiczne. Mam 37 lat. W swojej karierze zawodowej pracowałem także na stanowisku urzędnika w administracji rządowej, pracowałem też w innych firmach.

Teresa Machnik – chciałam podziękować poprzedniej ekipie i obecnej za uruchomienie placów zabaw na terenach po JAR. W imieniu mieszkańców, którzy korzystają z tego, dziękuję.

Anna Koziół - mam wniosek do p. Burmistrza, ponieważ i dzisiaj nas wszystkich wymęczyła dyskusja na temat gimnazjum nr 3. Nie chciałabym, żebyśmy i na kolejnej sesji tak długo na ten temat dyskutowali, dlatego prosiłabym, aby materiały były kompletne i uwzględniały następujące sprawy, mianowicie:

- przy zmianie rejonizacji zastanowić się nad rejonizacją Gimnazjum Nr 1, żeby tej szkole też ulżyć,
- porozmawiać z dyrektorami szkół, gimnazjów nt. rejonizacji, ponieważ jak powiedziała jedna z dyrektorek, niektóre ulice w tym rejonie są puste lub 2,3 dzieci z takiej ulicy chodzi do szkoły. Dyrektorzy szkół dysponują takimi danymi ile z każdej ulicy dzieci chodzi do szkoły. Myślę, że te dane pozwolą do ustalenia nowej rejonizacji.

Na spotkaniu p. Burmistrza ze Wspólnotą Samorządową zapytałam Pana „A co będzie, jeżeli za 5 lat trzeba będzie to gimnazjum zamknąć z przyczyn ekonomicznych?” Wówczas Pan powiedział „To się zamknie”. Ja wtedy nie znałam tych danych o gimnazjum, które mam teraz. Wg mojej analizy za 3 lata szkolne, licząc od września br., uczniów do gimnazjum pójdzie 1290. Te 90 pozostawmy na szkoły niepubliczne, to 1200 na dwa gimnazja czyli po 600 uczniów na jedno gimnazjum. Wg informacji, które mam, to będzie optymalna liczba dla dwóch gimnazjów. Chciałabym uzyskać od Pana informacje:

- za ile lat gimnazjum trzeba będzie zamknąć? Chodzi mi o analizę ekonomiczną, za ile lat utrzymanie tego gimnazjum przestanie być opłacalne. Wtedy Pan powiedział, że za 5 lat.

Jerzy Hardie-Douglas - nic takiego nie powiedziałem. To Pani spytała co będzie, jeżeli z przyczyn ekonomicznych trzeba będzie zamknąć za 5 lat. Ja odpowiedziałem, że jeżeli trzeba będzie zamknąć z przyczyn ekonomicznych, to się zamknie, ale to nie znaczy tego typu odpowiedź, że ja się zgadzam z Pani postawioną tezą, że za 5 lat trzeba będzie zamknąć, a już w ogóle nie zgadzam się z tezą, że za 3 lata trzeba będzie je zamknąć.

Anna Koziół - chciałabym poznać Pana koncepcje ekonomiczne, jak to Pan widzi i żeby nie było nieporozumień co do materiałów. Materiały te przekazać do Biura Rady, a Biuro Rady powiadomi, że są one do odebrania.

Ponadto, to co powiedział wcześniej Przewodniczący Klubu, interesują nas wyniki konsultacji z rodzicami, z dyrektorami szkół i radami pedagogicznymi. Myślę, że dobrze byłoby, aby p. Burmistrz spotkał się z rodzicami szkół i ten problem naświetlił, przedyskutował. Wiem, że w tej chwili do Gimnazjum Nr 2 przychodzą rodzice, wydzwanniają i pytają jak z tym gimnazjum będzie. Nie mają wiedzy, myślę, że takie spotkanie przydałoby się.

Roman Toboła - mój wniosek następujący; zbliża się wiosna, śniegi topnieją. Chodzi o teren przy ul. Kopernika, między SP-6 a „miasteczkiem ruchu drogowego”. Tam jest bagienko, dzikie ogrody, druty, żerdzie i wszystko to co można znaleźć na wysypiskach śmieci. Proszę, żeby odpowiednie służby tym się zajęły i zrobiły tam coś, co przypominałoby tereny rekreacyjne.

Jacek Brynkiewicz - wróć do szkół i zadam pytanie „Dlaczego w tym roku w dziale inwestycji nie ma ujętej sali gimnastycznej przy Gimnazjum Nr 2?”.

Wobec wyczerpania porządku obrad, z uwagi na to, że nikt więcej głosu nie zabierał **Przewodniczący RM p. Jerzy Musiał** - zakończył sesję Rady Miasta o godz. 14.45.

Protokołowała

L. Wojtków

Przewodniczący Rady Miasta

mgr inż. Jerzy Musiał